

Kiedy pojedziemy pułtuską obwodnicą?

Garść bardzo konkretnych informacji. **- STR. 3**

TYGODNIK LOKALNY

PULTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

3,50zł
W TYM 5% VAT



NR **23**
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
3 - 9 CZERWCA 2025

www.pultuszczyk.pl

T Y G O D N I K

Pułtuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA

INTERCARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

Zdecydowanie Karol Nawrocki



Jak głosowały nasze gminy?



CZYTAJ NA STRONIE 2

Nowe dyrektorki w gminie i oświadczenie odchodzącej

- STR. 3



Tragiczny finał poszukiwań

- STR. 5



Skradzony skuter i narkotyki

- STR. 2



W niedzielę na Grabówcu

- STR. 12



MOJA MAJKA

Osobiste wspomnienie.

- STR. 14

REKLAMA

ISBUD
ŁATYFOWICZ

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

♦ PULTUSK ♦ WYSZKÓW ♦ PŁOŃSK ♦ CIECHANÓW ♦ OSTROŁĘKA ♦ WIERZBICA

☎ 601 770 940 ☎ 23 692 09 75 www.isbud.pl

Biurowiska sprzedaży: Pułtusk, ul. Białowiejska 17c pon-pt 8:00-16:00



Skradzony skuter i narkotyki

Dzięki skutecznym działaniom pułtuskich kryminalnych udało się odzyskać skradziony skuter wodny wraz z przyczepką o wartości 70 tysięcy złotych. Jak się okazało, znajdował się on na posesji 46-letniego mieszkańca powiatu pruszkowskiego, który nabył go, wiedząc o jego nielegalnym pochodzeniu. Jednak to nie jedyne problemy, z jakimi przyszło mu się zmierzyć

Policjanci z Pułtusa otrzymali zgłoszenie o włamaniu w nocy z 25 na 26 maja do domku letniskowego w Łubienicy. Sprawca przeciął zabezpieczenia bramy, dostał się na posesję i ukradł skuter wodny. Następnie dokonano również próby włamania do budynku, jednak nic z jego wnętrza nie zginęło. Dzięki intensywnym działaniom operacyjnym funkcjonariusze ustalili, że pojazd znajduje się na posesji w powiecie pruszkowskim. Po dotarciu na miejsce potwierdzili obecność skradzionego skutera wodnego oraz jego przyczepki.

Podczas przeszukania posesji 46-lata, przeprowadzonego z pomocą specjalnie wyszkolonego psa do wykrywania narkotyków, odnaleziono znaczną ilość substancji odurzających. W kilku torebkach strunowych znajdowało się ponad 150 gramów kokainy oraz około 30 gramów marihuany.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusk, gdzie osadzono go w policyjnej celi. Po dokładnej analizie znalezionych substancji postawiono mu zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków oraz paserstwa – nabycia skradzionego skutera i przyczepki, mając świadomość ich pochodzenia. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności do 10 lat. Decyzją sądu 46-latek został tymczasowo aresztowany na okres 3-miesiący.

Policja przypomina, że obrót przedmiotami pochodzącymi z przestępstwa to poważne naruszenie prawa, które może skutkować wysokimi karami.

Autor: mł. asp. Magdalena Bielińska



TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978

Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl

Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska,

tel. 661 923 317; graza@atessa.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Plochocka 23 692 86 45, 512 405 972

aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy

Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,

www.facebook.com/pultuski

Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail:

prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem

801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00

(koszt połączenia wg. taryfy operatora).

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega

sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść

zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.

Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TIO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2



Zdecydowane zwycięstwo Karola Nawrockiego

Jak zagłosowali mieszkańcy gmin powiatu pułtuskiego?

W skali całego powiatu pułtuskiego Karol Nawrocki uzyskał 67,11% głosów, a Rafał Trzaskowski 32,89%. Frekwencja jest imponująca, bo wynosi 70,55%. A tak

wygląda sytuacja po zliczeniu wszystkich głosów w gminach, gdzie, jak widać, Karol Nawrocki zyskał zdecydowane poparcie przed Rafałem Trzaskowskim.

GMINA GZY – frekwencja 67,74%
Karol Nawrocki – 77,59%

Rafał Trzaskowski – 22,41%

GMINA OBRYTE

– frekwencja 74,35%

Karol Nawrocki – 76,62%

Rafał Trzaskowski

– 23,38%

GMINA POKRZYWNICA – frekwencja 72,99%

Karol Nawrocki – 72,14%

Rafał Trzaskowski

– 27,86%

GMINA PUŁTUSK

– frekwencja 69,20%

Karol Nawrocki – 57,98%

Rafał Trzaskowski

– 42,02%

GMINA ŚWIERCZE

– frekwencja 68,46%

Karol Nawrocki – 71,70%

Rafał Trzaskowski

– 28,30%

GMINA WINNICA

– frekwencja 71,57%

Karol Nawrocki – 75,06%

Rafał Trzaskowski

– 24,94%

GMINA ZATORY

– frekwencja 73,93%

Karol Nawrocki – 75,27%

Rafał Trzaskowski

– 24,73%.

ED



W poprzednim numerze Tygodnika opublikowaliśmy poruszający tekst o młodej mieszkance pułtuskiego DPS-u - Klaudii, do którego zdecydowała się odnieść osoba znająca dziewczynę i jej adopcyjnych rodziców. Oto jej punkt widzenia. Nazwisko autorki listu znane redakcji

Klaudię i jej brata znam od pierwszych dni odkąd pojawili się w Rodzinie Adopcyjnej, dziewczynka miała 5 lat a chłopiec 4 lata. Pamiętam ten czas bardzo dobrze, dwoje bardzo grzecznych i wystraszonych dzieci. Radość w domu była ogromna, nie burzyło spokoju i radości w poznawaniu siebie nawzajem. Dzieci poznawały nowe smaki, dowiedziały się że istnieje coś takiego jak ketchup czy musztarda. Cała rodzina przyjęła ich z radością, obdarzając dzieci prezentami i swoim czasem.

W przedszkolu do jakiego wspólnie chodzili, zaczęła się walka z logopedą, zajęciami korekcyjno-kompensacyjnymi, pierwsze diagnozy w poradni, gdyż dzieci nie posiadały żadnej dokumentacji medycznej.

Nikt wtedy nie wspominał rodzicom że dzieci mogą mieć FASD, co jak wiadomo powoduje wiele zaburzeń natury psychicznej. U brata zdiagnozowano zespół Aspergera, natomiast Klaudia dostała tylko opinię, na podstawie której nauczyciele mieli wiedzieć jak z dziewczynką pracować.

Mijały lata i jak w każdej rodzinie były wzloty i upadki. Chłopiec był lobuziakiem, natomiast Klaudia była zawsze cicha serdeczna i zawsze uśmiechnięta. Z mojego wywiadu, faktem było, że w 5 klasie zmienili szkołę, ale spowodowane to było tym, iż do tej do której trafili był oddział integracyjny. Brat

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Ludzie listy piszą

mógł spokojnie tam kontynuować edukację, a Klaudia ze swoimi problemami w nauce mogła spokojnie nadrabiać zaległości.

W tym czasie uczęszczali do Szkoły Muzycznej, uczyli się gry na pianinie, które to też Rodzice Adopcyjni im kupili. Mieli w tym swoje sukcesy i widać było że lubią to robić.

Koniec podstawówki i rozpoczęcie nauki w nowej szkole rozpoczął problemy, z którymi rodzice nie dzielili się nawet z najbliższą rodziną, gdyż o to prosiła ich Klaudia. Nieobecność na spotkaniach rodzinnych tłumaczona była złym samopoczuciem, nikt wtedy nie wiedział, że dziewczynka jest na oddziale psychiatrycznym. Ten stan z relacji rodziców trwał rok, aż do momentu kiedy to

wiadomienia do prokuratury, oskarżając Rodziców Adopcyjnych o znęcanie się psychiczne i fizyczne. Wtedy cała rodzina i znajomi przeżyli szok. Nikt nie mógł w to uwierzyć. Znając ojca i mamę wiedzieliśmy, że jest to nie możliwe, opisy które przedstawiała Klaudia nijak się miały do rzeczywistości. Nawet stara ciemna piwnica w nowym domu z oknami w tych pomieszczeniach, nie pasowała do niczego. Klaudia co rusz zmieniała swoje zeznania, przy tym ciągle podtrzymywała i chciała kontaktów ze swoimi rzekomymi oprawcami. Okaleczała się, robiła wszystkim wyrzuty, próby samobójcze robione w taki sposób, aby się nie udały.

To była walka Klaudii. Do tego wchodziły porady z internetu i koleżanka, która również oskarżyła swoich adopcyjnych rodziców, jednak po czasie wycofała się z tego i wróciła do domu. Od tego momentu Klaudia szukała i zresztą jak widać dalej szuka poklasku i słuchaczy, którzy uwierzą w każde jej słowo. Rodzina przeszła przesłuchania,

badania u biegłych sądowych. Brat cały czas twierdził że nie wie skąd u Klaudii takie historie, że w domu nic złego się nie działo. Kocha swoją siostrę, jednak ma jej za złe że tak traktuje ludzi którzy dali jej dom. Po dwóch latach walki i udowadniania, że nic się nie zrobiło wygrali proces i zostali oczyszczeni z zarzutów. Nieestety ta sytuacja odbiła się na ich zdrowiu. Zmagają się z depresją, która niszczy ich ciało od środka. Przeszli wiele chorób. Leki które przyjmują są bardzo drogie.

Klaudia ma cudowny dom, opiekę, nie musi się martwić co ugotować na obiad i ile na to potrzebuje pieniędzy. Rodzice dostają pismo z MOPSu, że miesięcznie muszą płacić 6400 złotych za pobyt Klaudii w tym domu. Kolejny cios, nie słuchali porad otoczenia, aby wnieść przed 18 - stką Klaudii pozew do sądu o zniesienie adopcji, mieli by teraz spokojną głowę. Ciągłe twierdzili, że jest to ich córka i będą o nią walczyć.

Opieka społeczna niczym się nie przejmuję, doradza aby sprzedali dom, który tata adopcijny wraz z dziadkiem własnoręcznie zbudowali. Brat ma iść do pracy jak skończy 18 lat, bo przecież nie musi się już uczyć. Wszystko w dalszym ciągu kręci się wokół Klaudii. Tak samo stwierdzona Fobia Społeczna, a spokojnie mogła uciec z DPSu do Warszawy, gdzie to my ludzie z małych miast, ogólnie mamy problem w znalezieniu się w dużych aglomeracjach, Nijak jak dla mnie ma się do tej diagnozy.

Proszę mi uwierzyć wszystkim łagodnie opisałam. W razie pytań służę pomocą. Jeśli chcecie pomóc Klaudii zróbcie to, może akurat będzie to z korzyścią dla jej rodziców i brata, którzy na ten moment muszą dać sobie czas i odseparować się od dziewczyny, takie też są zalecenia specjalistów..

DOM
POGRZEBOWY
Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

05.03.2025 roku,
w wieku 65 lat zmarł
ukochany Brat i Wujek
**Ś.P. STEFAN
POZNAŃSKI**

07.03.2025 roku,
w wieku 56 lat zmarł
ukochany Syn, Mąż,
Tata, Dziadek i Brat
Ś.P. MAREK AMPUŁA

09.03.2025 roku,
w wieku 79 lat zmarł
ukochany Brat i Wujek
**Ś.P. KAZIMIERZ
BOJANOWSKI**

10.03.2025 roku,
w wieku 70 lat zmarła
ukochana Mama
**Ś.P. DANUTA
BARBARA BOROWA**

16.03.2025 roku,
w wieku 56 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
Ś.P. JAN DAWIDCZYK

16.03.2025 roku,
w wieku 68 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
**Ś.P. WOJCIECH
ZAWISTOWSKI**

20.03.2025 roku,
w wieku 67 lat zmarła
ukochana Żona, Mama,
Babcia,
Ciocia i Siostra
Ś.P. TERESA OLTON

20.03.2025 roku,
w wieku 49 lat zmarła
ukochana Siostra i Ciocia
**Ś.P. JOLANTA
PIĄTEK**

21.03.2025 roku,
w wieku 68 lat zmarła
ukochana Żona, Mama,
Babcia i Siostra
**Ś.P. WANDA
MARIANNA
MITKOWSKA**

23.03.2025 roku,
w wieku 72 lat zmarła
ukochana Siostra i Ciocia
**Ś.P. HANNA
SZULECKA**



A tak to wszystko się zaczęło...

Radny pyta o terminy i problemy

Co jakiś czas wracamy do tematu pułtuskiej obwodnicy, by przedstawić aktualny stan inwestycji i ewentualne problemy pojawiające się w trakcie, które mogą wpłynąć na termin zakończenia. Na ostatniej sesji pułtuskiej Rady Miejskiej pytał o to również radny Mariusz Osica a odpowiadał mu kierownik wydziału inwestycji Adam Mróz.

Jak się dowiadujemy, zakończenie budowy naszej obwodnicy i jej pełna przejezdność ma być sfinalizowane jesienią przyszłego roku. Inwestycja przebiega w zasadzie bez zakłóceń, choć wszyscy słyszeliśmy informacje o odpadach wykopanych na trasie budowy obwodnicy w gminie Pokrzywnica. Tygodnik zajął się tematem, obecnie analizujemy dokumenty udostępnione nam przez Prokuraturę Rejonową w Pułtusku, zasięgamy też

Kiedy pojedziemy obwodnicą Pułtуска?

opinii w urzędach państwowych. Problem nie jest błahy, bo chodzi o tony odpadów, które powinny zostać usunięte, pytanie w jaki sposób i na czyj koszt, kto poniesie za nie odpowiedzialność i jak to wpłynie na przebieg inwestycji.

Jak stwierdził kierownik Mróz, pełne zejście głównego wykonawcy z placu budowy planowane jest na wiosnę 2027, kiedy to mają być domknięte ostatnie rozliczenia, również wkład własny gminy. Z 260 ton masy asfaltowej została już położona zdecydowanie ponad połowa, wszystkie roboty ziemne zakończono w 90 procentach, wykonano już konstrukcje wszystkich obiektów mostowych na obwodnicy. W tej chwili, na niektórych odcinkach trasy

rozpoczynają się roboty związane z humusowaniem terenu, pojawiają się też odcinki ekranów dźwiękochłonnych i wygrodzeń. W najbliższych tygodniach ma być już możliwość przejazdu górą ulicy Białowiejskiej nad obwodnicą. W perspektywie 3, 4 miesięcy powinien być oddany węzeł Kacicie - Jezewo.

Wracając do tematu odpadów, pan kierownik odpowiedział lekko wymijająco i ogólnie, tak jak do tej pory odpowiadała nam rzeczniczka Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i autostrad. Stwierdził, że temat jest w trakcie procedowania, odpady będą częściowo odkryte i wywiezione, a częściowo pozostawione w ziemi. Do sprawy oczywiście powrócimy. **ED**

Bezpiecznie na hulajnodze

Jakie uprawnienia należy posiadać, aby poruszać się hulajnogą elektryczną?

Hulajnogą elektryczną może kierować osoba, która spełnia kryteria:

- od osób w wieku od 10 do 18 roku życia, wymagana jest karta rowerowa lub prawo jazdy kat. AM, A1, B1, T;

- od osób które ukończyły 18 lat nie wymaga się uprawnień;
- dzieci w wieku do 10 lat będą mogły poruszać się urządzeniem transportu osobistego jedynie w strefie zamieszkania pod opieką osoby dorosłej.

Jaki obowiązek ma kierujący hulajnogą elektryczną?

- korzystać z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, jeśli są one wyznaczone dla kierunku, w którym się porusza lub zamierza skręcić;
- korzystać z jezdni, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością nie większą niż 30 km/h;
- sygnalizować kierunkowskazem, a w przypadku jego

braku przez wyciągnięcie ręki w stronę zamierzonej zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu;

- zachować bezpieczny odstęp – nie mniejszy niż 1 metr przy wyprzedzaniu wybranych uczestników ruchu drogowego (rower, wózek rowerowy, motorower, motocykl, hulajnogą elektryczną, UTO - Urządzenie Transportu osobistego; UWR - Urządzenie Wspomagające Ruch np. wrotki, rolki; hulajnogą zwykłą, kolumna pieszych);

PAMIĘTAJMY!!! W momencie, gdy nie ma wydzielonej drogi dla rowerów, bądź pasa ruchu dla rowerów kierujący może wyjątkowo korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych, w przypadku gdy chodnik jest usytuowany wzdłuż jezdni, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 30 km/h z zachowaniem następujących zasad:

- jazda z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego;

- zachowanie szczególnej ostrożności;

- ustępowanie pierwszeństwa pieszemu oraz nieutrudnianie ruchu pieszemu.

Kierującemu hulajnogą zakazuje się:

- kierowania hulajnogą będąc w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu;

- przejeżdżania przez przejście dla pieszych;
- ciągnięcia lub holowania hulajnogą elektryczną innych pojazdów;
- przewożenia hulajnogą elektryczną innych osób, zwierząt i przedmiotów;
- czepiania się pojazdów;
- jazdy po jezdni obok innego uczestnika ruchu;
- ciągnięcia za pojazdem kierującego Urzędzeniem Transportu Osobistego, osoby poruszającej się przy użyciu UWR, osoby na sankach lub innymi podobnym urządzeniem, zwierzęcia lub ładunki.

Gdzie należy parkować hulajnogę?

Na chodniku dopuszcza się postój w miejscu do tego przeznaczonym, natomiast gdy nie ma takiego miejsca wyznaczonego – należy pozostawić urządzenie jak najbardziej zewnętrznej krawędzi chodnika, która jest najbardziej oddalona od jezdni, jednak równoległe do tej krawędzi, pod warunkiem, że nie obowiązuje zakaz postoju lub zatrzymywania się, a także szerokość chodnika pozostawiona dla pieszych nie jest mniejsza niż 1,5 metra.

Autor: mł. asp. Magdalena Bielińska KPP w Pułtusku



GMINA ZATORY

Nowe dyrektorki w zatorskich szkołach

Jak informuje Urząd Gminy w Zatorach, 28 maja 2025 roku odbyły się dwa konkursy na stanowiska dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Zatorach oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pniewie

Komisja konkursowa, w skład której wchodziła przedstawicielka organu prowadzącego, organu sprawującego nadzór pedagogiczny, przedstawicielka Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz przedstawiciel NSZZ Solidarność po przeprowadzeniu postępowania wyłoniła kandydatki, które spełniły wszystkie wymagania formalne i merytoryczne.

Nowym dyrektorem Zespołu Placówek Oświatowych w Zatorach została Dorota Cierpińska, natomiast Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Pniewie Monika Śliwińska.

Dorota Cierpińska jest wieloletnim pracownikiem Szkoły w Zatorach. Spędziła tam ponad 20 lat. Posiada tytuł magistra filologii polskiej z przygotowaniem pedagogicznym. Ukończyła studia podyplomowe w zakresie bibliotekoznawstwa z informacją naukową i edukacją czytelniczno-medialną, oligofrenopedagogiki oraz organizacji i zarządzania oświatą. Brała udział w wielu kursach, szkoleniach



Monika Śliwińska dyrektorką Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pniewie

i warsztatach. Prowadziła kółko teatralne oraz zajęcia dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wychowała wielu laureatów konkursów ogólnopolskich, powiatowych czy gminnych. Organizowała konkursy o różnym zasięgu. Jest osobą, dla której praca jest nie tylko obowiązkiem zawodowym, ale także szansą wpływania na rozwój dzieci i młodzieży. Jej doświadczenie zawodowe z pewnością zaowocuje na nowym stanowisku.

Monika Śliwińska posiada tytuł magistra pedagogiki rewalidacyjno-terapeutycznej oraz pedagogiki resocjalizacyjnej. Ukończyła studia podyplomowe w zakresie edukacji wczesnoszkolnej i wychowania przedszkolnego oraz zarządzanie oświatą. Brała udział w wielu kursach, szkoleniach i warsztatach. Prywatnie jest mężatką i mamą 5 dzieci. Pełni także funkcję sołtysa wsi Topolnica. Doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym, wysokie kwalifikacje

zawodowe oraz właściwe cechy osobowości z pewnością przyczynią się do odpowiedniego zarządzania szkołą. Obie Panie obejmą funkcję dyrektora od dnia 1 lipca br. Dodajmy, że w przestrzeni publicznej, również w mediach społecznościowych, pojawiło się oświadczenie dotychczasowej dyrektorki Zespołu Placówek Oświatowych w Zatorach w latach 2017 - 2025 Agnieszki Druchniak, w związku z rezygnacją ze stanowiska. Czytamy w nim, że była to decyzja podjęta w sposób świadomy i odpowiedzialny, w związku z rozbieżnościami formalno - prawnymi, które pojawiły się w zakresie wizji i sposobu zarządzania placówką pomiędzy panią dyrektorką a wójtem gminy Zatory. Autorka oświadczenia dziękuje za minione osiem lat pracy, wymieniając wiele ważnych inwestycji, które udało się wykonać dla szkoły, dzięki współpracy z władzami gminy, pracownikami szkoły, rodzicami, zaangażowanymi osobami z lokalnego środowiska. Agnieszka Druchniak podkreśla również, że liczne kontrole zewnętrzne, prowadzone przez uprawnione instytucje, potwierdziły prawidłową organizację pracy szkoły oraz zgodność działań z obowiązującymi przepisami prawa oświatowego. Audytor zewnętrzny, prowadzący kontrolę w marcu tego roku, nie dostrzegł uchybień.

Pani Agnieszka wraca do pracy nauczyciela języka



Dorota Cierpińska dyrektorką Zespołu Placówek Oświatowych w Zatorach

angielskiego, egzaminatora i do realizacji kolejnych projektów zawodowych, a nowo wybranym paniom dyrektorkom serdecznie gratulujemy

i życzymy wielu sukcesów, wytrwałości oraz satysfakcji z pełnienia tej odpowiedzialnej funkcji.

red., źródło UG w Zatorach

Pani Agnieszce Ogonowskiej

Prezes Zarządu Towarzystwa Budownictwa Społecznego Pułtusk Sp. z o.o.

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci



Teścia

składają

Pracownicy Towarzystwa Budownictwa Społecznego Pułtusk Sp. z o.o.

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

SEROCK. Złamał sądowy zakaz kierowania

Do 5 lat pozbawienia wolności grozi 25-latkowi, który zlekceważył decyzję sądu i mimo zakazu kierowania pojazdami ponownie wsiadł za kierownicę samochodu.

Nie ma miesiąca, by policjanci nie natrafiali podczas kontroli na przypadki, w których osoby prowadzące pojazd posiadają orzeczone przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów – nierzadko wszystkich pojazdów mechanicznych.

W poniedziałek po godz. 13.00 policjanci z Komisariatu Policji w Serocku zatrzymali do kontroli drogowej Citroena. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że 25-letni kierowca ma orzeczone przez Sad rejonowy w Legionowie 6-miesięczny zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

Teraz mieszkaniec powiatu legionowskiego ponownie stanie przed wymiarem sprawiedliwości i wytłumaczy się ze swojego zachowania.

NOWY DWÓR MAZ.**List gończy zakończony zatrzymaniem**

Ciężka i wytrwała praca funkcjonariuszy operacyjnych dowodzi, że żaden przestępca nie może czuć się bezkarny i przędzej, czy później odpowie za swoje czyny. Policjanci Wydziału Kryminalnego nowodworskiej komendy zatrzymali wczoraj 41-latkę poszukiwanego listem gończym, który ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Kryminalni ustalili, że mężczyzna pracuje na terenie powiatu grodzkiego. Został tam zatrzymany i najbliższe miesiące spędzi teraz w zakładzie karnym.

Osoby poszukiwane, na których ciąży prawomocny wyrok, często myślą, że unikną odpowiedzialności za swoje czyny i lekceważą decyzję sądu. Jednak muszą liczyć się z tym, że być może w najmniej oczekiwanym momencie „wpadną w ręce” policjantów, którzy skutecznie wyegzekwują zachowanie, zgodne z sądowym wyrokiem.

Wczoraj nowodworscy kryminalni, realizując zadania związane z ujawnianiem i zatrzymywaniem osób poszukiwanych ustalili, gdzie przed organami ścigania ukrywa się 41-latek z Wołomina. Sąd Rejonowy w Toruniu wydał za mężczyznę list gończy, za popełnione w przeszłości przestępstwo nie realizowania obowiązku alimentacji. Ponadto był on poszukiwany na Zarządzenie Prokuratury Rejonowej w Wyszkowie,

celem ustalenia aktualnego miejsca pobytu. 41-latek został skazany na 182 dni więzienia, ale do odbycia kary się nie śpieszył. Sądził, że zmiana miejsca zamieszkania pozwoli mu uniknąć odpowiedzialności za swoje czyny. Jego plany pokrzyżowali jednak kryminalni z nowodworskiej komendy, którzy realizując czynności operacyjno-rozpoznawcze ustalili nie tylko, gdzie poszukiwany mieszka ale również, gdzie pracuje. Mężczyzna został zatrzymany wczoraj po południu, na terenie powiatu grodzkiego, gdzie pracował na budowie. Mężczyzna jeszcze tego samego dnia trafił do jednostki penitencjarnej, gdzie przez najbliższe pół roku, będzie teraz odbywał karę pozbawienia wolności.

PUŁTUSK.**Odzyskali skradziony skuter i przechwycono znaczną ilość narkotyków**

Dzięki skutecznym działaniom pułtuskich kryminalnych udało się odzyskać skradziony skuter wodny wraz z przyczepką o wartości 70 tysięcy złotych. Jak się okazało, znajdował się on na posesji 46-letniego mieszkańca powiatu pruszkowskiego, który nabył go, wiedząc o jego nielegalnym pochodzeniu. Jednak to nie jedyne problemy, z jakimi przyszło mu się zmierzyć.

Policjanci z Pułtuska otrzymali zgłoszenie o włamaniu w nocy z 25 na 26 maja do domku letniskowego w Łubienicy. Sprawca przeciął zabezpieczenia bramy, dostał się na posesję i ukradł skuter wodny. Następnie dokonano również próby włamania do budynku, jednak nic z jego wnętrza nie zginęło. Dzięki intensywnym działaniom operacyjnym funkcjonariusze ustalili, że pojazd znajduje się na posesji w powiecie pruszkowskim. Po dotarciu na miejsce potwierdzili obecność skradzionego skutera wodnego oraz jego przyczepki.

Podczas przeszukania posesji 46-latkę, przeprowadzonego z pomocą specjalnie wyszkolonego psa do wykrywania narkotyków, odnaleziono znaczną ilość substancji odurzających. W kilku torebkach strunowych znajdowało się ponad 150 gramów kokainy oraz około 30 gramów marihuany. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku, gdzie osadzono go w policyjnej celi. Po dokładnej analizie znalezionych substancji postawiono mu zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków oraz paserstwa – nabycia skradzionego skutera i przyczepki, mając świadomość

ich pochodzenia. Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności do 10 lat. Decyzją sądu 46-latek został tymczasowo aresztowany na okres 3-miesięcy. Policja przypomina, że obrót przedmiotami pochodzącymi z przestępstwa to poważne naruszenie prawa, które może skutkować wysokimi karami.

JABŁONNA. 17 powodów do zatrzymania i 3 listy gończe

Policjanci interweniowali wobec sprawcy kradzieży w jednym ze sklepów w Jabłonnie. W trakcie czynności okazało się, że mężczyzna ma 17 podstaw poszukiwawczych, w tym 3 listy gończe, nakaz doprowadzenia i zarządzenia wydane przez prokuraturę, a mające na celu ustalenie jego miejsca pobytu.

Wczoraj przed 11.00 dyżurny jabłonowski komisariatu otrzymał zgłoszenie o kradzieży w jednym ze sklepów na terenie gminy. Na miejsce został wysłany policyjny patrol, który ustalił szczegóły zdarzenia. Z relacji pracownika ochrony, który ujął 33-latkę, wynikało, że mężczyzna przekroczył linię kas i próbował opuścić sklep z towarami, za który nie zapłacił.

Sprawcą kradzieży okazał się mieszkaniec Płocka. Kiedy policjanci sprawdzili 33-latkę w systemach informatycznych wyświetliła im się długa lista aktywnych poszukiwań. Mężczyzna był poszukiwany 3 listami gończymi, nakazem doprowadzenia, wydano również 13 zarządzeń mających na celu ustalenie jego miejsca pobytu. Finał tej interwencji mógł być tylko jeden. 33-latek został zatrzymany i przewieziony do komisariatu. Tam policjanci sporządzili potrzebną dokumentację, a następnie mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

Dziś 33-latek zostanie przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie karę pozbawienia wolności w wymiarze blisko 2 lat za oszustwa. Za kradzież artykułów spożywczych został ukarany mandatem karnym.

NASIELSK.**Nielegalne automaty zarekwirowane w Nasielsku**

Ciężka i wytrwała praca funkcjonariuszy operacyjnych dowodzi, że żaden przestępca nie może czuć się bezkarny i przędzej, czy później odpowie za swoje czyny. Policjanci Wydziału Kryminalnego nowodworskiej komendy zatrzymali wczoraj 41-latkę poszukiwanego listem gończym, który ukrywał się przed

wymiarem sprawiedliwości. Kryminalni ustalili, że mężczyzna pracuje na terenie powiatu grodzkiego. Został tam zatrzymany i najbliższe miesiące spędzi teraz w zakładzie karnym.

Osoby poszukiwane, na których ciąży prawomocny wyrok, często myślą, że unikną odpowiedzialności za swoje czyny i lekceważą decyzję sądu. Jednak muszą liczyć się z tym, że być może w najmniej oczekiwanym momencie „wpadną w ręce” policjantów, którzy skutecznie wyegzekwują zachowanie, zgodne z sądowym wyrokiem.

Wczoraj nowodworscy kryminalni, realizując zadania związane z ujawnianiem i zatrzymywaniem osób poszukiwanych ustalili, gdzie przed organami ścigania ukrywa się 41-latek z Wołomina. Sąd Rejonowy w Toruniu wydał za mężczyznę list gończy, za popełnione w przeszłości przestępstwo nie realizowania obowiązku alimentacji. Ponadto był on poszukiwany na Zarządzenie Prokuratury Rejonowej w Wyszkowie, celem ustalenia aktualnego miejsca pobytu. 41-latek został skazany na 182 dni więzienia, ale do odbycia kary się nie śpieszył. Sądził, że zmiana miejsca zamieszkania pozwoli mu uniknąć odpowiedzialności za swoje czyny. Jego plany pokrzyżowali jednak kryminalni z nowodworskiej komendy, którzy realizując czynności operacyjno-rozpoznawcze ustalili nie tylko, gdzie poszukiwany mieszka ale również, gdzie pracuje. Mężczyzna został zatrzymany wczoraj po południu, na terenie powiatu grodzkiego, gdzie pracował na budowie. Mężczyzna jeszcze tego samego dnia trafił do jednostki penitencjarnej, gdzie przez najbliższe pół roku, będzie teraz odbywał karę pozbawienia wolności.

PUŁTUSK.**Wyłowiono zwłoki wędkarza**

Od kilku dni policjanci, strażacy, ratownicy WOPR oraz funkcjonariusze Straży Rybackiej, pletwonurkowie poszukiwali 75-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego, w który w miniony poniedziałek nad rzeką Narew łowił ryby. W pewnym momencie mężczyzna najprawdopodobniej wpadł do wody. Członkowie rodziny zaalarmowali służby. Natychmiast przystąpiono do akcji ratunkowej. W piątek policjanci wyłowili ciało 75-latkę.

Od poniedziałku (26.05) prowadzone były poszukiwania mężczyzny. W poszukiwania zaangażowane były wszystkie służby ratunkowe ze specjalistycznym sprzętem, tj: łódź policyjna

z pułtuskiemi wodniakami, strażacy z jednostki Państwowej Straży Pożarnej z Pułtuska, strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej z Grabówca i Głodoła, ratownicy pułtuskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, funkcjonariusze Straży Rybackiej, policjanci ze Sztabu Policji Komendy Wojewódzkiej zs. w Radomiu ze specjalistycznym dronem z kamerą termowizyjną, pletwonurkowie ze Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego z Warszawy.

30 maja br policjanci wodniacy w Łubienicy w rzece Narew zauważyli zwłoki mężczyzny. Na miejsce skierowano grupę dochodzeniowo-śledczą, który pod nadzorem prokuratora prowadził czynności.

LEGIONOWO. Jeden kradł, drugi miał narkotyki

Legionowscy kryminalni wyjaśnili sprawę kradzieży sklepowej, do której doszło w połowie marca w jednym ze sklepów odzieżowych na terenie miasta. Praca operacyjna doprowadziła ich do 39-letniego mieszkańca powiatu legionowskiego, którego zatrzymali w miniony piątek. Wraz z 39-latką w ręce kryminalnych wpadł 44-latek, który posiadał przy sobie narkotyki. Obaj mężczyźni już usłyszeli zarzuty i teraz zajmie się nimi sąd.

W połowie marca br. do Komendy Powiatowej Policji w Legionowie wpłynęło zawiadomienie dotyczące kradzieży w jednym ze sklepów w Legionowie. Nieznany wówczas mężczyzna dokonał zaboru odzieży o wartości 830 złotych. Kryminalni, którzy zajęli się sprawą, na podstawie zebranych materiałów dowodowych, ustalili tożsamość sprawcy kradzieży i zatrzymali go już tylko kwestią czasu.

W miniony piątek, patrolując miasto, pod jednym z bloków rozpoznali 39-latkę będącego w ich zainteresowaniu, w towarzystwie drugiego mężczyzny. Widok policyjnej legitymacji był zaskoczeniem dla obu mężczyzn. 39-latek został zatrzymany. Jego los podzielił także będący z nim 44-latek, gdyż policjanci ujawnili przy nim susz roślinny, który po przebadaniu okazał się marihuana.

W sobotę obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty. 39-latkowi za kradzież grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, natomiast 44-latkę za posiadanie środków odurzających do więzienia może trafić nawet na 3 lata. Czynności w tej sprawie prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

KPP:

www.pogrzebyragiel.eu



Ostatnie Pożegnanie
z szacunkiem i troską.

Pomagamy w najtrudniejszych chwilach

Nowy Dwór Mazowiecki
ul. Wojska Polskiego 31A
(Osiedle Młodych)

Pomiechowo
ul. Kościelna 1
(przy cmentarzu)

całodobowo
609 16 16 61

Adam Ragiel





Oddaj swoje śmieci

W trosce o środowisko i wygodę mieszkańców Gminy Pokrzywnica postanowiono o utworzeniu Mobilnego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (MPSZOK). Mobilny Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych funkcjonuje jako pojazd samochodowy oznaczony napisem MPSZOK, który jest podstawiany w wyznaczonych miejscach na terenie gminy Pokrzywnica

Mobilny Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (MPSZOK) został uruchomiony w celu ułatwienia mieszkańcom gminy Pokrzywnica bezpiecznego pozbywania się problematycznych odpadów z domu bez konieczności wizyty w stacjonarnym PSZOK-u w Pokrzywnicy przy ul. Ogrodowej 19A. W ten sposób do stacjonarnego PSZOK działającego na terenie gminy, dołączył drugi mobilny MPSZOK, w którym będzie można oddawać odpady zgodnie z ustalonym harmonogramem.

Dzięki temu mieszkańcy mogą szybko i bezpiecznie pozbyć się problematycznych odpadów, takich jak drobny sprzęt RTV i AGD, zużyte baterie i akumulatory, czy małe zużyte opony od samochodów osobowych. Trasa MPSZOK to doskonała okazja, by w sposób

selektywny i ekologiczny oddać różnorodne odpady, które nie powinny trafiać do zwykłych pojemników.

Odpady komunalne, które mieszkańcy mogą dostarczyć do MPSZOK to: zużyte baterie i akumulatory, kompletny zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny niewielkich rozmiarów (np. suszarki do włosów, czajniki, żelazka, lampki, słuchawki, itp.), małe zużyte opony od samochodów osobowych, odpady tekstyliów i odzieży.

Do MPSZOK odpady mogą dostarczać mieszkańcy z wszystkich miejscowości położonych na terenie gminy Pokrzywnica. Będzie przyjmował odpady w następujących dniach:

GZOWO
Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego, Gzowo 5, 09.06.2025 r., 9.00-9.30

LUBIENICA

Ochotnicza Straż Pożarna, Lubienica 22A, 09.06.2025 r., 10.30-11.00.

NOWE NIESTĘPOWO

Stara zlewnia mleka, Nowe Niestępowo 9A, 09.06.2025 r., 12.00-12.30.

TRZEPOWO

Ochotnicza Straż Pożarna, Trzepowo 27, 09.06.2025 r., 13.30-14.00.

POBYŁKOWO DUŻE

Szkoła Podstawowa im. Doroty Gellner, Pobyłkovo Duże 15, 10.06.2025 r., 9.00-9.30.

POBYŁKOWO MAŁE

Świetlica wiejska, Pobyłkovo Małe 51A, 10.06.2025 r., 10.30-11.00.

DZIERŻENIN

Ochotnicza Straż Pożarna, Dzierżenin 59, 10.06.2025 r., 12.00-12.30.

red.



Tragiczny finał poszukiwań

Od poniedziałku 26 maja trwały poszukiwania 75-letniego mieszkańca naszego powiatu, który zaginął wędkując nad Narwią. Niestety, zakończyły się tragicznie, bo w piątek, 5 km od miejsca gdzie był widziany po raz ostatni, znaleziono ciało mężczyzny.

Jak poinformowała mł. asp. Magdalena Bielińska z KPP w Pułtusku, mężczyzna wędkujący nad Narwią, w pewnym momencie mężczyzna najprawdopodobniej wpadł do wody. Członkowie rodziny

zaalarmowali służby.

Natychmiast przystąpiono do akcji ratunkowej. W poszukiwaniu zaangażowane były wszystkie służby ratunkowe ze specjalistycznym sprzętem, tj: łódź policyjna z pułtuskimi wodniakami, strażacy z jednostki Państwowej Straży Pożarnej z Pułtuska, strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej z Grabowca i Głodowa, ratownicy pułtuskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, funkcjonariusze Straży Rybackiej, policjanci ze

Sztabu Policji Komendy Wojewódzkiej zs. w Radomiu ze specjalistycznym dronem z kamerą termowizyjną, pletwonurkowie ze Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego z Warszawy.

W piątek, 30 maja, policjanci wodniacy, w miejscowości Lubienica na Narwi, zauważyli zwłoki mężczyzny. Na miejsce skierowano grupę docho-dzeniowo-śledczą, którzy pod nadzorem prokuratora prowadzili czynności. Zdjęcia z fb OSP Głodowo. red.



Nietrzeźwych na drogach wciąż wielu

Tylko w ostatnich dniach kilku zatrzymała pułtuska policja

W czwartek (22.05), w Sokołowie Włościańskim, funkcjonariusze Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego pułtuskiej policji zatrzymali do kontroli volkswagena, którym kierował 36-letni mieszkaniec gm. Obryte. Policjanci zbadali stan trzeźwości mężczyzny. Okazało się, że mężczyzna ma blisko promil alkoholu w organizmie. 36-latkowi policjanci zatrzymali elektronicznie uprawnienia.

W sobotę (24.05), w Gródku Rządowym, funkcjonariusze pułtuskiej drogówki zatrzymali do kontroli skodę, którą kierował 55-letni mieszkaniec powiatu wyszkowskiego. Badanie stanu trzeźwości kierującego wykazało ponad 1,2 promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie zatrzymano uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi.

W poniedziałkowe popołudnie (26.05), policjanci Wydziału Ruchu Drogowego pułtuskiej komendy zatrzymali do kontroli kierującego dodgem, 29-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego. Policjanci zbadali stan trzeźwości 29-latka. Okazało się, że mężczyzna ma blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali kierującemu



prawo jazdy, a pojazd został zabezpieczony na policyjny parking.

We wtorek (27.05), o godz. 11:00, na ul. Jana Pawła II w Pułtusku policjanci zauważyli mężczyznę jadącego rowerem w sposób wskazujący na to, że może być pod działaniem alkoholu. Po zatrzymaniu do kontroli drogowej okazało się, że jest to 39-letni mieszkaniec Pułtuska, od którego wyraźnie czuć było alkohol. Badanie alkomatem potwierdziło 1 promil alkoholu w organizmie. Nietrzeźwy rowerzysta popełnił wykroczenie, za które odpowie teraz przed sądem.

W środę (28.05), w Przemiarowie funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego pułtuskiej Policji zatrzymali

do kontroli forda. Podczas kontroli wyczuli od kierującego, 64-letniego mieszkańca Warszawy, woń alkoholu. Po zbadaniu na zawartość alkoholu w organizmie okazało się, że ma ponad 0,5 promila. Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy. Ford trafił na policyjny parking. Teraz mężczyzna odpowie przed sądem za swoje czyny.

Przypominamy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, kto znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.

informacja
KPP w Pułtusku

Nowa ortodontka w zespole Gajda med

Zespół lekarzy ortodontów w Gajda med zasiłowała właśnie dr n. med. Magdalena Tomasz – doświadczona ortodontka z wieloletnią praktyką w leczeniu wad zgryzu u dzieci

i dorosłych. Pani doktor jest również znana ze swojego indywidualnego podejścia do pacjenta i skutecznych metod leczenia. Dostępne są wolne terminy wizyt w ramach

NFZ! Zapraszamy pacjentów pierwszorazowych do zapisów drogą telefoniczną: 885 – 555 – 315 lub osobiście w Przychodni Gajda – Med, ul. 3 Maja 5 w Pułtusku.

dr n. med. Magdalena Tomasz

Zapraszamy pacjentów pierwszorazowych do zapisów osobistych lub drogą telefoniczną.

Przychodnia Gajda-Med
ul. 3 Maja 5 w Pułtusku

Zadzwoń i umów się już dziś: 885 555 315

ALTERNATYWA DLA CZYSZCZENIA ZA POMOCĄ ULTRADŹWIĘKÓW!

EXTRA WHITE PRO

Wybielanie zębów staje się dziś coraz bardziej popularne. Jedni wybierają oczyszczanie zębów ultradźwiękami dwa razy do roku, inni wolą dbać o czystość zębów za pomocą specjalnych środków wybielających, które dzielą się na chemiczne i ścierające. Zasadą działania chemicznych past do zębów jest utlenianie pigmentów nadtlenkiem wodoru, nadtlenkiem mocznika, wodorowęglanem sodu i in. Pod wpływem tych substancji nalot wybarwia się, szkliwo staje się bielsze, ale stopniowo ulega zniszczeniu i staje się cieńsze.

Pasty do zębów, których efekt wybielania opiera się na działaniu środków ścierających, również mogą uszkodzić szkliwo, ale tylko wówczas, gdy zawierają agresywne substancje oczyszczające.

Trochę historii

Kolor szkliwa zaczął budzić zainteresowanie już w starożytności. Ponad 5 tysięcy lat temu mądrzy Egipcjanie jako środka ścierającego używali tłuczonych baranich rogów, okresowo nacierali zęby cebulą i czyścili je mieszaniną pumeksu, skorupki jajecznych i popiołu ze spalonych wnętrzności

byka. Pasta do zębów starożytnych Greków składała się z sadzy, sproszkowanych kamieni, palonych muszli ostryg, tłuczonego szkła i wełny. Kwas azotowy w czystej postaci, płukanie ust krwią żółwia - starożytni ludzie stosowali różne wyszukane metody, a wszystko po to, aby ująć swojego rozmówcę białymi zębami i świeżym oddechem. Daleko w przeszłość odeszły podobne metody, ale chęć posiadania śnieżnobiałego uśmiechu pozostała!

Health Friendly: nie zawiera utleniaczy i parabenów

Pasta do mycia zębów Extra White PRO oparta na nowoczesnych łagodnych i bezpiecznych składnikach ścierających o wysokim stopniu podobieństwa biologicznego do szkliwa zębów!

Pierwszaznich - diwodorofosforan wapnia (Dicalcium Phosphate Dihydrate) - podobny do szkliwa zębów składnik o silnych właściwościach czyszczących i plastycznej strukturze cząsteczek, które delikatnie czyszczą szkliwo. Jest źródłem wapnia i fosforu, będących podstawowymi składnikami szkliwa zębów. Dzięki diwodorofosforanowi wapnia przebiega proces remineralizacji - uzupełnienia brakujących minerałów w szkliwie



zębów: jony minerałów przenikają do szkliwa, wypełniając ubytki w siatce krystalicznej tkanki zębów. Mineralizacja jest wykorzystywana nie tylko w celu regeneracji, ale również w celu profilaktyki osłabienia szkliwa i rozwoju nadwrażliwości zębów.

Uwodniona krzemionka

W składzie pasty White PRO znajduje się również uwodniona krzemionka (kwas krzemowy - Hydrated Silica) - bezpieczny środek ścierający otrzymywany z krzemu. Sferyczne granulki pasty polerują zęby, łagodnie i skutecznie usuwają osad, nie rysując powierzchni i nie powodując uszkodzeń szkliwa.

Pasta nie tylko dokładnie czyści

ty nawet, jeśli czyścisz zęby nie więcej niż 1-3 minuty.

Udział masowy fluorku w paście do zębów Extra White PRO (w przeliczeniu na masę cząsteczkową fluorku) nie przekracza 0,13%. Taki wskaźnik jest zgodny z międzynarodową normą ISO 1169095 „Stomatologia. Pasty do zębów. Wymagania, metody badań i oznaczenia”, zgodnie z którą zawartość fluorku powinna wynosić od 0,05 do 0,15%.

Usuwa nawet twardy żółty osad - przyczynę powstawania kamienia nazębnego

- Regeneruje i utrzymuje naturalną biel szkliwa
- Usuwa trwałe naloty od papierosów

osad nazębny, przywracając zębom naturalną biel i chroniąc je przed próchnicą, ale również zapobiega procesom demineralizacji szkliwa dzięki zawartości fluorku sodu - popularnej dziś postaci fluorku o silnym działaniu remineralizującym. Dzięki fluorowi proces dokładnego czyszczenia zębów za pomocą dużej ilości składników ścierających staje się bezpieczny dla szkliwa. Zaletą fluorku sodu jest zdolność do łatwego i szybkiego rozpadu na aktywne jony, które dają efek-

- Przywraca naturalny odcień zębów u amatorów kawy i innych produktów, powodujących przebarwienia

- Wzmacnia szkliwo, zapobiega nadwrażliwości, dzięki zawartości związków wapnia, fosforu i fluorku sodu

- Na długo odświeża oddech

Jak to się dzieje?

Nieregularna i nieprawidłowa higiena jamy ustnej, palenie papierosów, picie napojów, powodujących przebarwienia szkliwa pozostawiają ślad na naturalnym kolorze szkliwa w postaci żółto-brązowego nalotu. Osad ten nie tylko psuje wygląd zębów, ale również stanowi pożywkę dla bakterii, powoduje powstawanie kamienia nazębnego, próchnicę i parodontozę.

Na początku pojawia się miękki, jak mową dentyści - „niezmineralizowany” nalot. Z czasem utwardza się, przekształcając się w kamień nazębny. Powstawanie kamienia nazębnego powoduje zaburzenia krążenia w jamie ustnej, stany zapalne dziąseł, próchnicę i nieprzyjemny zapach z ust.

Aby zapobiec wyżej wymienionym skutkom bardzo ważne jest, aby odpowiednio szybko usunąć ich główną przyczynę - osad nazębny! Regularne kompleksowe czyszczenie z nową pastą do zębów Extra White PRO w połączeniu z pastą z naturalnymi perłami od TianDe pomaga usunąć nawet twardy żółty osad i zadbać o piękno i zdrowie zębów i dziąseł.

Niebiańska Doskonałość

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (50)

Rondo czyli w kółko o Chopinie

Po dwuletnich konkurach Chopin doszedł do przekonania, że Wodziński go zwodzą. Fakt, że się zadurzył w jej córce, stara wykorzystywała maskarymalnie. Nie dbając, że czas kompozytora jest bezcenny i każda godzina nie poświęcona twórczości oznacza niepowetowaną stratę, bezwstydnie obarczała artystę zleceniami. Kazała sobie przysyłać z Paryża różne duperele, co zmuszało Chopina do łażenia po sklepach. Rozpraszała go, zajmowała genialny umysł głupstwami. Trwał ten egoizm długo, a finałem - puszczenie młodzieńca kantem. Dodajmy, że brat Marii, panny na wydaniu, naciągał przyszłego (i niedoszłego) szwagra na pożyczki. A koniec końców Szopenek na lodzie. Gdybym miał napisać nowelkę o tej aferze w życiu Fryderyka, dałbym tytuł: *Wodziński - Zwodziński*.

H. Boukołowski czytający *Życie Chopina*. Głos obrzydliwy. Słuchanie głosu sprawia, że jawi się w wyobraźni obleśny uśmiech tego kaboty. Musiałem zrezygnować z audycji. Aliści podczas penetrowania półek w sklepie muzycznym doznaję radości. Książka, która nie została wysłuchana, będzie przeczytana. Radości nie zmniejszyło to, iż za owego Wierzyńskiego właściciel słono sobie policzył. Nie warto było tyle płacić, w ogóle nie warto było kupować. Skamandryta wykorzystał rzekome listy Chopina, świntuszące, przy czym autentyczność korespondencji nie została bynajmniej

udowodniona. Nadużyto mojego zaufania. Autor wciągnął mnie podstępnie w tę lekturę, nie sprzedając, że zawarte w książce cytaty to są skandaliczne listy do Delfiny, według wielu chopinologów fałszyfikaty. Powinien w przedmowie przedziwić, lecz nie zrobił tego. Rezultat? Bezcieremialne pomieszanie autentyków z apokryfami.

Wodziński zwodzili, zaś K. Wierzyńskiemu nie należy wierzyć.

Zdaniem Iwaszkiewicza, argumentem podważającym autentyczność sprośnych listów do Delfiny jest fakt, iż człowiek tak subtelny i wytworny, jak Chopin, nie byłby do obścieniczności zdolny. Z ust mi to wyjąłeś, panie Jarosławie, ty przecież też jesteś wytworny, kulturalny itd., w przeciwnym razie nie poznałbyś się na czyjejś wytworności i arystokratycznym wzięciu. Jednakże zbijają mnie z tropu dalsze słowa Iwaszkiewicza komentującego: „Ostrożnie! Życie lubi stwarzać niespodzianki.” Właśnie taką niespodziankę sprawił zza grobu sam Iwaszkiewicz. Gdy w 20 lat po odejściu autora ukazały się jego dzienniki, zaszokowany czytelnik natrafia na wyznanie: „Wychędożyłem Miłosa.” Stało się to w celi Konrada wileńskiego klasztoru. O ile oryginalnych manuskryptów Chopinowskich brak, to w przypadku Iwaszkiewicza nie ma wątpliwości. Bierzesz do ręki książkę z jego nazwiskiem na okładce, otwierasz i twoje wybałuszone



Książka opublikowana przez Wydawnictwo TiO. Do nabycia w księgarni „U Leszka” - Legionowo, Stefana Batorego 10

ze zdumienia oczy widzą ów zapiszek czarno na białym. Dwa podboje miłosne, a podbitymi obiektami: Delfinka i Czesiek.

Lato w Nohant wystawił amatorski zespół teatralny z udziałem dwu młodzieńców. Pierwszy ze swoją szczupłą figurą i pociągłą twarzą do złudzenia przypomina młodego Chopina, drugi podobny do Fryderyka jak pięść do nosa. A właśnie jemu dano główną rolę, bo zamilowanie aktorskie łączył z drygiem do śpiewania. Tylko on mógł wtrącić w dramat kłliwe pienia Młynarskiego. Paniusia pełniąc w zespole funkcję reżysera umyśliła sobie użyć piosenki dla „wzmocnienia” Iwaszkiewiczowskiego tekstu, który bez tego wtrętu byłby może za nudny? A więc Iwaszkiewicz „okraszony” Młynarskim i to dwukrotnie, na początku przedstawienia i na końcu. Jednorazowe tralala nie wystarczyło, toteż oprawiono spektakl w wokalne „ramy konstrukcyjne”. Oto znamię naszych czasów. Tandetna wciskająca się do sztuki wysokiej. „Unowocześnianie” klasyków. A.K.

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Częstków, Mazowiecki 328
05-152 Czersów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY
odbior duzych elektrosmieci!

Odbierzemy od Państwa - kuchenki, - chłodziarki,
- zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ
DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń
+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wyносimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl

KAROL

NAWROCKI

*Podobnie do
Minskian
Lajonosa!
Karol Nawrocki*

KAROLNAWROCKI2025.pl

**Obywatelski kandydat na Prezydenta RP
Popierany przez Prawo i Sprawiedliwość**

Materiał KW Kandydata na Prezydenta RP Karola Nawrockiego

W szkole o DINOZAUROCH, ewolucji i historii życia na Ziemi jest za mało



Historia życia na Ziemi, ewolucja, dinozaury – te tematy są w edukacji bardzo słabo obecne, co pokutuje brakami w wiedzy ogólnej i opiniami, jakoby ludzie żyli w czasach dinozaurów – powiedział PAP paleontolog dr hab. Tomasz Sulej, prof. Instytutu Paleobiologii PAN.

W ten sposób – w przypadającym 26 lutego Dniu Dinozaura – naukowiec skomentował wyniki najnowszego badania Eurobarometru na temat podejścia Europejczyków do nauki i technologii. Podano w nich m.in., że blisko jedna trzecia Polaków (32 proc.) uważa, że ludzie żyli w tym samym czasie, co dinozaury, a blisko dwie piąte (38 proc.) nie wierzy, że współcześni ludzie rozwinęli się z wcześniejszych gatunków zwierząt.

„Z takim podejściem spotykam się na co dzień, nie jestem tym zaskoczony” – powiedział Tomasz Sulej w rozmowie PAP.

Jak mówił, w edukacji, w podręcznikach, dinozaurem i w ogóle historii życia na Ziemi poświęca się bardzo mało uwagi. „Również temat ewolucji w polskich szkołach jest bardzo słabo nauczany. Dlatego poziom wiedzy szeroko pojętego społeczeństwa jest w tych zakresach bardzo niski, a przecież są to podstawy wiedzy o naszym świecie” – podkreślił paleontolog.

W jego ocenie, jest to też pokłosie silnego błędnego myślenia religijnego i wiary w - złe rozumiane - stworzenie świata przez Boga. „Jednak według mnie jedno nie wyklucza drugiego. Bóg przecież mógł stworzyć świat – niekoniecznie jako rzemieślnik, a jako prawodawca” – wskazał.

Dodał, że pokłosie niskiej wiedzy na temat znaczenia dziedzictwa przyrodniczego widzi też bezpośrednio w swojej pracy badawczej. „Nierzadko, kiedy przy jakiejś budowie zostaną odkryte skamieniałości, paleontolodzy mają duży problem, aby mieć do nich dostęp. Poza

tym, w Polsce skamieniałości np. dinozaurów nie są chronione prawem” – zwrócił uwagę Tomasz Sulej.

Przypomniał, że w Polsce nie ma Muzeum Historii Naturalnej, choć starania o jego utworzenie trwają od kilku dekad. „Muzeum mogłoby się przyczynić do zwiększenia wiedzy społeczeństwa na przykład na temat ewolucji” – ocenił.

Tomasz Sulej powiedział, że dinozaury nie są istotnym i interesującym tematem dla ogółu społeczeństwa. „Większość z nas się nad tym nie zastanawia. Najwięcej miłośników dinozaurów faktycznie jest wśród dzieci. Podejrzewam, że osoby młode oraz młodzi dorośli jeszcze pamiętają, że dinozaury nie żyły w tym samym czasie, co człowiek. Ale przypuszczam, że osoby starsze nigdy się o tym nie uczyły. I jeśli ktoś się tym nie interesuje, to pozostaje z wyobrażeniami np. z bajki Flinstonowie, gdzie ludzie spotykali dinozaury” – powiedział.

Jednocześnie paleontolog zachęcił, aby jednak spróbować wejść w ten „fascynujący świat dinozaurów”.

„Bardzo często, gdy opowiadam o mojej pracy i przykładowo o dinozaurach, które żyły kiedyś na terenie Polski, ludzie zaczynają mnie słuchać z zainteresowaniem, a nierzadko i z zapartym tchem. Dlatego zachęcam, aby spróbować przypomnieć sobie podstawy wiedzy o fascynującej historii życia na Ziemi” – podsumował Tomasz Sulej.

Agnieszka Kliks-Pudlik (PAP)
Serwis Nauka w Polsce - naukawpolsce.pl



Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Nasielsku

SPRZEDA

DZIAŁKI POŁOŻONE W DZIELNICY PRZEMYSŁOWEJ W PIĘŚCIROGACH STARYCH PRZY UL. HETMAŃSKIEJ

działka 53-338/1 o powierzchni 5759 mkw KW 2151 działka 53-334/4 o powierzchni 1904 mkw KW 794

cena wywoławcza 120 PLN/mkw netto

Oferty prosimy składać: bezpośrednio w biurze GS Nasielsk, ul. Warszawska 2

pocztą na adres: Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Nasielsku, 05-190 Nasielsk ul. Warszawska 2
lub e-mailem gs@gsnasielsk.pl

Więcej szczegółów – tel. +48 697 446 332



ZŁOTY POCIĄG TO TYLKO LEGENDA. ALE KREW NA TORACH – JUŻ NIE.

Już 4 czerwca premierę w nowym wydaniu będzie miała powieść „RIESE” Krzysztofa Piersy - autor bestsellera „Gustloff” podnosi poprzeczkę i prowadzi czytelników tunelem w głąb Gór Sowich, w których przeszłość miesza się z krwią i legendami.

Wałbrzych znów przyciąga uwagę – nie tajemniczym kompleksem Riese ani historią Trzeciej Rzeszy, tylko brutalnym morderstwem. Róża Hochberg, samoważna dziedziczka Zamku Książ, ginie na zimnym torowisku. Kilka dni później znika detektyw, który próbował odkryć prawdę. Miasto zaczyna szeptać o seryjnym mordercy – strażniku sekretów ukrytych głęboko w Górach Sowich.

Na miejscu pojawia się nietypowe trio: była policjantka z przeszłością, przewodnik z obsesją na punkcie wojny i preppers, który zna wszystkie teorie spiskowe świata. Wciągnęci w pry-

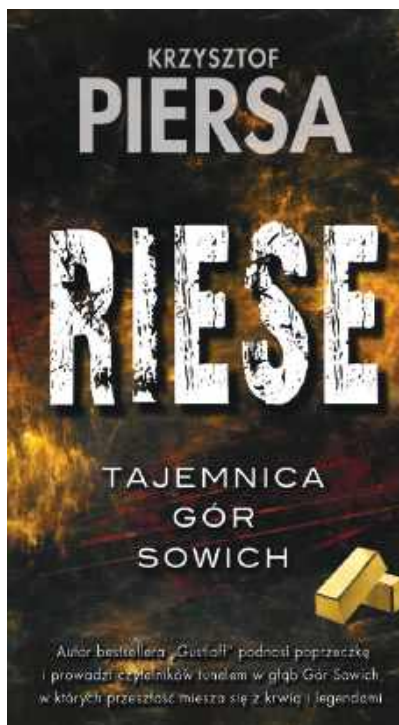
watne śledztwo, schodzą coraz głębiej – dosłownie i w przenośni – w świat bunkrów, kłamstw i złota, które miało zmienić bieg historii.

Kompleks „Olbrzym” jeszcze nie powiedział ostatniego słowa.

Tu nie chodzi o legendy.

Tu chodzi o to, co ludzie są w stanie ukryć pod ziemią... i jak bardzo nie chcą, żeby to wypłynęło.

Autor bestsellera „Gustloff” podnosi poprzeczkę i prowadzi czytelników tunelem w głąb Gór Sowich, w których przeszłość miesza się z krwią i legendami.



NASZE WILKOWYJE

W jakim my kraju żyjemy?

W jakim my kraju żyjemy? – zapytał Kusy i ciężko klapnął na naszą ławeczkę. A co się stało? – zapytali my z troską z uprzejmości chowając piwo pod ławkę. No bo jak ktoś kiedyś lubiał wypić, a teraz nie pije, to lepiej zlego nie kusić, choćby to był Kusy. Okazało się, że nic się nie stało, tylko Kusego namysł naszedł. A namysł u Kusego ma odwrotnie niż u nas – u nas na trzeźwo to tylko o dupie Maryni, a po pijaku, i owszem, tajemnice świata gotowi my zgłębiać. A Kusy, o dziwo, lubi zgłębiać na trzeźwo, a po pijaku tylko się za różnymi Maryniami uganiał. Głównie to za Wioletką i dużo się nie nauganiał, bo sama chętnie przychodziła, ale teraz skoro ma Lucy, to nie pije, a jak nie pije, to się nie ugania. Albo odwrotnie: jak nie pije, to się nie ugania, a jak się nie ugania, to ma Lucy. Tak czy inaczej zgłębianie tajemnic na trzeźwo wymaga szczególnego okrucieństwa wobec samego siebie i Kusy tego okrucieństwa ma nawet w nadmiarze i co ciekawe, ono mu wcale nie idzie do głowy – z czego wniosek nieunikniony, że Kusy mocną głowę ma i do alkoholu i do tajemnic. Ponoć kiedyś o takich się mówiło – tęga głowa. Dlaczego tęga, a nie szczupła, to już nie wiadomo, ale tym to się niech profesor Miodek zajmuje, albo inny Bralczyk.

Generalnie, nie wdając się w niezrozumiałe szczegóły, Kusemu o to się rozchodziło, że generalnie Polaka Polaka nie ciekawi, więc wie o niej mniej niż o piłce nożnej. Porównanie kulawe, co mu wytknął Hadziuk, bo piłką nożną interesuje się cały świat, a Polaka poza Polakami nikt, bo kto by chciał się uczyć takiej popapranej historii. Ale Kusemu też nie o historię chodziło, ino że się Polak nie interesuje swoją terażniejszością. To już zupełna herezja była, bo można Polaka oskarżyć, że nie interesuje się dostatecznie historią i nie dba o przyszłość, oszczędności na starość i te rzeczy, ale że się terażniejszością nie interesuje, to bzdura. My na przykład tylko dlatego Kusego namysłem się zajmuję, że on w terażniejszości, a terażniejszość najważniejsza, nawet jak piweczko z uprzejmości pod ławką stoi. Tak że tak. Może jednak wbrew powszechnej opinii Kusy to wcale nie najostrożniejsza kredka w całej wsi. Zanurzili my się w terażniejszości całkiem z siebie zadowoleni, a tu się okazuje, że Kusy nie odpuszcza i jak krowie w rowie drukowanymi tłumaczy, że nie o to chodzi, że się Polak sobą nie zajmuje, bo w tym Polak jest mistrzem, tylko że poza swoim czubkiem nosa nic innego go nie obchodzi. To niesprawiedliwe było, bo przecież Jola i dziecki i ławeczka i tu Kusy rację mię przyznał rozszerzając zainteresowania Polaka na rodzinę i przyjaciół. Uff. Ten czubek nosa to naprawdę nieprzyjemnie brzmiał. Znowu pauza była i już ja myślał, że psim śwędem wyszli my na swoje, ale Japycz się wtrącił, że Kusy dużo racji ma. I z tego zrobił się kurna jakiś popieprzony teleturniej, bo jak się z nim Japycz zgodził, to nas zaraz Kusy odpytywać zaczął.

A Polska jest biedna czy bogata? Biedna – odpowiedzieli my zgodnie. A Rosja? Bogata. To czemu pyta Kusy w biednej Polsce na jednego Polaka przypada jedna trzecia kasy więcej niż na jednego Rosjanina. Tu my się śmiać zaczęli, bo wiadomo: Rosja bogata, ale Rosjanin albo żebrak, albo oligarcha. A Polska biedna, ale Polak ma się niczego sobie, bo zaradny i żyć umi. Acha, powiedział Kusy i drążył dalej. A Polak szczęśliwy, czy nieszczęśliwy? Sądząc po narzekaniu to nieszczęśliwy – zacząłem ostrożnie, bo wiadomo było, że pułapka w pytaniu jest, skoro Kusy się tak uśmiecha – ale może tak być, że narzeka tylko, by nie zapeszyć. Bo jak zapeszy, to będzie nieszczęśliwy jak inni. Otóż to! – zakrzyknął Kusy. Polak narzeka, by swego szczęścia nie zapeszyć, ale myśli, że jak inni narzekają, to naprawdę nieszczęśliwi, a rzecz w tym, że podług badań, wszyscy raczej szczęśliwi. Czyli przezorni – wtrącił się Solejuk – żaden zapeszyć nie chce. Ale jak przezorni, jak nie oszczędzają? – chytrze pociągnął Kusy. A bo my naród filozofów – zaśmiał się Solejuk – co wedle starszej maksymy żyje, co się zowie: „karpia zjem”. Przy czym ten karp to za symbol robi, że odkładanie przyjemności na nic się nie zda, bo karp niezjedzony popsuc się może i wtedy ani przyjemności, ani korzyści odżywczej nie ma. I na tym sprawa się zakończyła, bo Kusemu opadła szczeka i nadal nie wie w jakim kraju żyje. A my tak.

Pietrek



ZAPROSZENIE

W imieniu naszego Stowarzyszenia „Etyka i Prawo”, Wójta Gminy Wieliszew Radnych oraz Sołectwa Michałów Reginów a także Sponsorów jako współorganizatorów serdecznie zapraszam w DNIU 28 CZERWCA 2025 ROKU (ostania sobota czerwca) na XX jubileuszowy Piknik Motorowy do Michałowa Reginowa ul Nowodworska 31 o godz. 11.00. - 14.30 . Jak co roku będziemy oglądać i prezentować wspaniałe eksponaty na dwóch i czterech kółkach oraz wspominać czasy, kiedy to w Michałowie Reginowie, Gmina Wieliszew funkcjonowała fabryka „Podkowa” produkująca hacele do podków, podkowy, szkła optyczne oraz motocykle „Podkowa 98”. Zapraszamy więc właścicieli „ciekawych pojazdów z duszą” która tchnęli w nie ci pasjonaci piękna, tradycji i historii a także wszystkich zainteresowanych, szczególnie rodziców z dziećmi – bo taki Piknik to wspaniała lekcja historii naszej Małej Ojczyzny i szansa poznania ludzi z wielką motoryzacyjną pasją.



Z poważaniem Edwin Zezoń

STOWARZYSZENIE „ETYKA i PRAWO”

Michałów-Reginów, ul. Nowodworska 31; 05-119 Legionowo



AUTO NAPRAWA

• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA

Adam Szczypkowski ☎ 605 94 91 91
05-110 JABLONNA UL. WYGONOWA 1
pn. - pt. 8:00 - 17:00 022 782 49 10

INTERCARS

Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH

TEL. **991**



PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wylaczenia w godzinach
3.06.2025	Komornica ul. Pogodna od 12 do 26A	1104 (KOMORNICA MISZCZAK)	7:00-9:30
3.06.2025	Serock ul. Pułtуска 112, 114, 118, 122, 122A, 124, 126, 128, 130, 130A, 130B, 132, 132A, 132B, dz. 30/2 ul. Cicha ul. Czeska ul. Retmańska 71, 73	04-0037 (SEROCK PULTUSKA)	9:00-14:00
3.06.2025	Komornica ul. Łąkowa ul. Główna ul. Nasielska od 1 do 8 Dębe ul. Nasielska dz.19/6, dz.20/12	04A0012 (DEBE ELEKTROWNIA), 04-0432 (DEBE PRZEPOMPOWNI), 04-0596 (DEBE OBGW), 04-0681 (DEBE HYDROEGO), 04-1611 (KOMORNICA LETNISKO)	9:00-14:30
3.06.2025	Olszewnica Stara ul. Prosta od 1 do 39 ul. Wiejska od 1 do 72 ul. Słoneczna Polana od 15 do 35 ul. Lotnicza od 3 do 21	04-1747 (OLSZEWNICA STARA WIEJSKA)	10:00-15:00
3.06.2025	Komornica ul. Polna ul. Wspólna 19, 21, 21A, 21B, 23, 23A-C, 25, od 26A do 30, 32, 34, 34A-C, 36, 36A, 38, 40 ul. Pogodna 20, 23, 30, 32 ul. Słoneczna	04-0442 (KOMORNICA 2)	16:00-19:00
4.06.2025	Łajski ul. Leśna 4K, 6H ul. hr. Augusta Potockiego 32, 32A, 32B, 34, 34A, 34B, dz.241/6	04-0148 (LAJSKI LEŚNA)	9:00-13:00
4.06.2025	Rynia ul. Główna dz. 352	04-0306 (RZĄDZA POMPOWNI)	9:00-13:00
4.06.2025	Rynia ul. Główna 1	04-1596 (RYNIA OŚR. MPWIK)	9:30-11:00
4.06.2025	Kaluszyn ul. Prosta 2	04-0505 (SKRZESZEW UL. POLNA 2)	10:45-12:30
5.06.2025	Michałów-Grabina ul. Jaworowa ul. Magnolii ul. Jaśminowa	04-0797 (MICHAŁÓW GRABINA OŚ. 3)	8:30-14:30
	Boża Wola ul. Olszynowa ul. Leszczynowa ul. Modrzewiowa ul. Modlińska od 15 do 39 numery nieparzyste Wólka Górska 14, 15 ul. Słoneczna 1, 1A	04-0717 (BOŻA WOLA 2)	12:#0-15:00
6.06.2025	Jabłonna ul. Zygmunta Bziuka od 18 do 42	04-0325 (CHOTOMÓW CHLEWNI)	12:00-14:00
7.06.2025	Łajski ul. Lipowa ul. Bukowa ul. Paprociowa ul. Modrzewiowa ul. Choinowa ul. Aleja Róż 16, 16A-Z ul. Suwalna od 7 do 12G ul. Przemysłowa Legionowo ul. Olszankowa 36, 36 od A do Z, od 38 do 48D, 50, 50A, 50B, 52, 54, 56 ul. Szarych Szeregów 23, 25 ul. Suwalna 1	04A0077 (LAJSKI BUDO SYSTEM), 04A0067 (LEGIONOWO KOPERFAM), 04A0125 (LAJSKI SZALPOL), 04A0020 (LAJSKI INWESTIM), 04-0706 (LEGIONOWO OLSZANKOWA 2), 04-1005 (LEGIONOWO OLSZANKOWA), 04-1184 (LAJSKI SZARYCH SZEREGÓW), 04-0616 (LAJSKI CHOINOWA)	9:00-13:00
9.06.2025	Karolino ul. Prosta od 44A do 56A ul. Karolińska 29, 31 ul. Babie Lato ul. Miętowa Ludwinowo Zegrzyńskie ul. Rolna Wola Kiełpińska 23, 30, 32	04A6099 (SEROCK POLSKA ZIELONA ENERGIA 3), 04-0828 (WOLA KIEŁPIŃSKA MPM), 04A6026 (SEROCK OBWODNICA), 04-0852 (KAROLINO 2)	9:00-15:00

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wylaczenia w godzinach
3.06.2025	Emolinek od 3 do 9 Wygoda Smoszewska od 15A do 17B	04-1384 (EMOLINEK 1)	9:00-14:30
4.06.2025	Borki ul. Świerzcza ul. Podleśna ul. Rydzowa ul. Rudzka ul. Bogacka ul. Ustronna ul. Ryńska	12-0501 (BORKI-SIWEK DZIAŁKI)	7:00-9:00
5.06.2025	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Leśna 2, 2A, 4, 4A-D	04-0626 (N.DWÓR HURTOWNIA)	7:00-9:30
5.06.2025	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Forteczna 2, 4, 6, 8, 10	04-0210 (MODLIN GÓRKA)	9:30-11:00
5.06.2025	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Wojska Polskiego 45A	04-1834 (NOWY DWÓR MAZ. OŚ MŁODYCH)	11:00-12:45
6.06.2025	Śniadowo od 10 do 17	04-0492 (ŚNIADOWO 2)	9:00-14:30
6.06.2025	Cybulice Duże Sowia Wola Folwarczna Sowia Wola ul. Piękna ul. Parkowa ul. Kampinoska Janów-Mikolajówka ul. Wojska Polskiego 28, 280A-Z Cybulice Małe ul. Makowa ul. Spacerowa	04-1560 (CYBULICE DUŻE FERMA KUR), 04A-ARPOL (ARPOL S.C.), 04-0623 (CYBULICE MAŁE HULEWICZ), 04-0456 (CYBULICE DUŻE 1), 04-1183 (SOWIA WOLA 4), 04-0457 (CYBULICE DUŻE 2), 04-0622 (CYBULICE MAŁE), 04-0075 (CYBULICE DUŻE 3), 04-1809 (SOWIA WOLA), 04-0372 (SOWIA WOLA FOLWARCZNA OSIEDLE)	9:00-15:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

PRACA

szukam pracy

- Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237 LEG 53604

AUTO-MOTO

sprzedam

- Sprzedam Toyotę Corolla benzyna 2002 tel. 517472900 CIE 53606

kupię

- Kupię Każde Auto Osobowe Do- stawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144 LEG 53603

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

- Malowanie, tapetowanie, remonty - osobicie, solidnie 694-065-757 LEG 53608



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829 LEG 53589

ogrodnicze



- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyną wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zębrowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470 LEG 53176

inne

- Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582 LEG 53592

- Meble na wymiar - kuchnie, szafy, garderoby. Wymiana blatów i frontów kuchennych. Tel. 694530408, dariusz.kowalski@m-c-k.pl LEG 53602

PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW

PRZYJEŻDŹAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING

- Tel. 604 913 993
- PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING. PRZYJEŻDŹAMY PO DOKUMENTY Tel. 604 913 993 LEG 53578

ROBERT

WYNAJEM I USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM

602 86 57 86
www.robert.media.pl

Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl LEG 53578

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam działkę



- Sprzedam działkę budowlaną w Chotomowie 4651 m², dojazd od ul. Gdańskiej. Działka objęta jest planem zagospodarowania przestrzennego. Teren ten jest oznakowany MN - dopuszczona jest zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, domy wolnostojące i bliźniacze, dopuszczona jest również działalność usługowa, nie uciążliwa dla środowiska. Na działce są młode drzewka (samosiejki) i kilka starszych dębów i sosen. Można zbierać prawdziwki. Działka od strony wschodniej sąsiaduje z łąką. Położenie, drzewa i rozmiar terenu dają tu przyjemne poczucie bycia na uboczu, w przyrodzie; a jednocześnie stacja, usługi, czy inne domy mieszkalne są bardzo blisko. Do stacji kolejowej 10 min. piechotą lub 3 min. samochodem. Do Warszawy 35min. samochodem. Do Jeziora Zegrzyńskiego 20min samochodem. Cena 280 zł za m² Tel 502055002 LEG 53600

STOPNIE SCHODOWE

Dębowe 100 x 30 x 3.8 cm
Cena 130+VAT Klasa rustic

Jesion 120 x 30 x 3.8 cm
Cena 130 zł +VAT

Telefon 607607700

CENY PARAPETÓW

drewno sosnowe, grubość 27 mm+/-1, klasa drewna BC

szer	15 cm	20 cm	25 cm	30 cm	35 cm	40 cm	45 cm
	dl	ceny pln brutto:					
50 cm	15	20	25	30	35	40	45
75 cm	23	30	33	45	53	60	67
100 cm	30	40	50	60	70	80	90
125 cm	38	50	63	75	88	90	102
150 cm	45	60	75	90	105	120	135
175 cm	52	70	88	105	122	140	158
200 cm	60	80	100	120	140	160	180
225 cm	68	90	113	135	158	180	203
250 cm	75	100	125	150	175	200	225
275 cm	83	110	138	165	193	220	248
300 cm	90	120	150	180	210	240	270
325 cm	98	130	163	195	228	260	293
350 cm	105	140	175	210	245	280	315

Drewno surowe do pomalowania we własnym zakresie Realizacja 14 dni roboczych, możliwość dostawy.

Kontakt: tel: 607 607 700 | mejl: biuro@parkiety-przyczka.pl

WYCINKA DRZEW METODĄ ALPINISTYCZNĄ

- SEKCYJNA WYCINKA DRZEW

- PRZYCINANIE PRZEŚWIETLANIE KORONY DRZEW

- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARTWYCH

- USŁUGI RĘBAKIEM, ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ UROBKU

698 991 470

Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE



Niedzielne targowiska na Grabówcu przyciągają tłumy ludzi - pułtuszczan, mieszkańców powiatu, ościennych miast i warszawiaków z podpułtuskich siedlisk. W ubiegłą niedzielę ludzi na targowisku było co niemiara. Trudno było znaleźć miejsce parkingowe i trzeba było czekać w kolejkach po wybrane artykuły

Ludzie dźwigali warzywa, owoce, a najczęściej truskawki (10, 12, 15 zł za kg), wędliny z prywatnych, niedużych zakładów, miody, a najczęściej kwiaty, cebulki kwiatowe, krzewy i drzewka. Wiadomo – wiosna. Z wiosną też panie myślą o zmianie garderoby,

W NIEDZIELE NA GRABÓWCU

stąd wiele kobiet gromadziło się przy stoiskach z letnimi sukienkami, bluzkami, spodniami. Mężczyźni? Ci najczęściej towarzyszyli swoim żonom, dźwigając kosze i torby z zakupami, ale też na dłużej przystawali przy hodowcach zwierząt i ptactwa. Wystawcy książek również nie narzekali na brak zainteresowania oferowanym towarem.

TYGODNIK tym razem przyglądał się stoiskom wystawiającym wszystko, co dla ogrodu. A było tego moc. – Oj, jest wszystkiego pod dostatkiem i ważne, że na jednym placu, co ułatwia porównywanie cen. Niestety, ja szukam małej fontanny do ogrodu przed dom i jakoś jej nie widzę – powiedział nam starszy mężczyzna.

Rzeczywiście, i my nie widzieliśmy wystawców oferujących ozdoby ogrodowe, z różnych materiałów, takie jak; fontanny w różnych

kształtach, krasnale i elfy, nimfy wodne, olbrzymie naczynia w kształcie amfor, żabki i nawet rybki.

Jedynymi ozdobami ogrodowymi, drewnianymi, był sporej wielkości wiatrak i wóz drabiniasty, też ciężkie drewniane krzesło do postawienia w cieniu drzew.

Rybki... Te, owszem, były żywe, do stawów i oczek wodnych. Jak nam powiedział sprzedawca, bywa na targowisku w Grabówcu od lat – od wiosny do wakacji - i oferuje japońskie karpie koi, złotą orfę – odmianę jazia o intensywnym złocistym i pomarańczowym ubarwieniu, jazia, karasia kolorowego, wszystkie chętnie nabywane.

Tuż przy sprzedawcy rybek rozłożyli swoje towary ogrodowe handlarze mioteł brzoźowych i rattanowych, szczotek, wiader, wani, różnobarwnych konewek, węży do podlewania roślin, narzędzia ogrodowe, nawet różnej wielkości i grubości trzonki do obsadzenia grabi czy motyk, sprzęt do oprysku roślin i tak potrzebne w ogrodzie sekatory.

Naszą uwagę przyciągały żeliwne kociołki, ciekawe w kształtach, do gotowania i duszenia potraw na ognisku oraz grille.

Różnobarwnymi dywanami stały się kwiaty przeznaczone do donic i do ziemi, ich wybór jest ogromny, jak nasion kwiatowych i wszelkich cebul. Wiele hodowców oferowało trawy, krzewy liściaste i iglaki, też drzewka. – Czego szukam? Chciałabym kupić ładne hortensje i alstroemerię, na razie mam byczki, dwa kolory, i begonię zwisającą. Co roku kupuję w tym miejscu, tu



są zdrowe sadzonki i hodowca chętnie odpowiada na pytania o kwiaty i ich wymagania – usłyszeliśmy od pani Jadwigi.

My chcieliśmy zakupić kosmosy zwane warszawiankami, ale tych nie było, ani w części targowiska po prawej stronie, ani w głębi placu targowego. Ale... kto szuka, ten znajdzie. Natrafiliśmy na sprzedawcę starych przedmiotów, najczęściej naczyń domowych i stołowych, wszelkich ozdób z porcelany, z gliny, z mosiądzu. Dla poszukiwaczy starych przedmiotów to miejsce związane z dużymi emocjami, bowiem kartonów z wszelkimi starociami było tak wiele, że nie do policzenia.

– Mam tu przedmioty o różnych sygnaturach i z różnych krajów: z Niemiec, Holandii, Belgii, Francji, mam około 80 kartonów. Każdy tu znajdzie coś dla siebie, zależnie od upodobań – informuje nas sprzedawca, który na Grabówcu jest co niedziela i już od kilku tygodni. Naszą uwagę szczególnie zwróciły klosze żyrandolowe, porcelanowe talerze i dzbanki na kawę i herbatę. Z jednym, w kolorze kobaltu i z różami pośrodku przedmiotu oraz z talerzykiem z Bawarii, tzw. cebulakiem (10 zł za oba przedmioty), opuściliśmy niedzielne targowisko. Ale uwaga, kto chce poszperać w dziesiątkach kartonów, musi na tę czynność przeznaczyć trochę czasu.

GMD



WÓJT GMINY WIELISZEW PAWEŁ KOWNACKI ZAPRASZA

festiwal Wieliszewskie Wianki 2025

PARK ŚWIĘTOJAŃSKI

sobota **21 czerwca**

15.00 start i oficjalne przywitanie
16.00 sekcje taneczne i wokalne OKW Wieliszew
17.00 PROMYKI
19.00 Guzowianki
20.00 Małgorzata Markiewicz z zespołem
21.00 Alegancka Kapela
oraz gościnnie: Czesław Mozil



niedziela **22 czerwca**

16.30 Krystian Leśnik
17.00 **Lanberry**
18.15 Wojciech
Bardowski
z zespołem



20.00 **VARIUS MANX**
& **Kasia Stankiewicz**

PONADTO:

- food trucki
- stoiska promocyjne
- strefy zabaw dla dzieci
- dmuchańce
- stoiska rękodzielnicze
- warsztaty plecenia wianków | 21.06

ORGANIZATOR

Gmina
Wieliszew

WSPÓLORGANIZATORZY



SPONSORZY



ProKoncept



www.retro-modern.pl



Maria Lerch (1942-2025) - absolwentka wydziału fizyki Uniwersytetu Gdańskiego, w latach 1968-2001 nauczycielka fizyki w Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku, równocześnie w latach 1977-1986 wizytator i metodyk w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Ciechanowie. Za szczególne osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Narodowej, wyróżniona Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej oraz wielokrotnie Nagrodą Dyrektora Szkoły

*„Oto jaśnieje wieniec: galaktyka... Oto zanosi się na śpiew słowika
Na głos miłości, obcy ziemskim więzom...”*

(Maria Pawlikowska-Jasnorzewska)

Słowa wiersza Marii Pawlikowskiej – Jasnorzewskiej tak bardzo pasują mi do „Majki” i mam nadzieję, że moje słowa dotrą tam, gdzie galaktyczny pył.

Z Marią Lerch spotkałam się w trzech rolach: jako uczennica, koleżanka z pracy w LO im. Piotra Skargi w Pułtusku i koleżanka z koła biblijnego.

Maria Lerch... „moja” Majka



Rok 1971. Uczennica.

Jak zapamiętałam Marię Lerch z lekcji fizyki? ... Drobna, filigranowa, elegancka i modna. Bardzo wymagająca, ale czasami ulegała naszym prośbom, by dzisiaj nie pytać, bo...

Przyznam, że często nie mogłam skupić się na wykładzie, na zapisach wzorów na tablicy. Patrzyłam na moją profesora jak na piękny obraz. Przykuwała mą uwagę niepokorna ciemnoruda burza włosów. Z zainteresowaniem „analizowałam” jej niebanalne stroje. Pamiętam piękny, misternie udzierniany na drutach sweter w barwach jesieni. (Jak się później dowiedziałam, dzieło babci). Była jeszcze młodzieńca, uśmiechała się do nas, czasem przysiadła

na skraju pierwszej ławki, by spojrzeć wnikliwiej na tablicę. Zazwyczaj życzliwa, nie lubiła, gdy kiepsko prezentowała się nasza wiedza. Pamiętam, jak trudziłam się nad zadaniami na bilans cieplny. Wreszcie zdesperowana siadłam nad zbiorem zadań Zillingera, zaczynając od pierwszego na nieszczęsny bilans cieplny, przeszłam wszystkie. Z sukcesem! Pani profesor umiała motywować!

Ceniliśmy „Majkę”. To imię do niej pasowało. I tak już zostało w pamięci niejednego szkolnego pokolenia.

Chyba wszyscy wiedzieliśmy, że można ją spotkać w klubie „Domu Nauczyciela”, gdzie przy kawie zbierało się grono brydżystów. Przez lata

kojarzyła mi się z wysokimi wymaganiami, perfekcyjnymi wykładami, z pewną surowością i tą dawką życzliwości wobec ucznia, która wiedzy nie szkodzi. No i, oczywiście, z elegancką ekstrawagancją, z pięknym stylem wypowiedzi ... i brydżem.

Praca. 1991 rok.

W tym roku rozpocząłam pracę w Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku. Po 11 latach nauczania w szkołach podstawowych słynne „starożytne” Liceum, moja Alma Mater. Grono profesorskie, które znałam jeszcze ze szkolnej ławy. Trudne dla mnie było to „przejście”. Jednak spotkałam się tu z wielką życzliwością moich profesorów, których

szanowałam i którzy byli dla mnie autorytetami. Miałam w nich wielkie wsparcie. Pani Lerch krótko skwitowała moje niepokoję: „Jesteś inteligentna. Dasz radę!”

Jeszcze jeden „obrazek” szkolny. Chociaż nie, nie obrazek, a karykatura. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej klasa pani Lerch wpadła na genialny pomysł, by groteskowo odmalować nasze nauczycielskie portrety. Chyba wszystkie wykonał utalentowany Bartek Sniadowski. Mnie przedstawił na postumencie z książką, z drugim stołem książek na rękach. Ale „najpiękniejszą” była karykatura profesor „Majki”. Uchwycił ją w eleganckim geście dłoni z papierosem osadzonym w dłuugiej cygaretki. Portret damy w stylu art deco, jak z obrazu Tamarę Lempickiej. Uwielbiała tę karykaturę!

Życie na emeryturze

Majkę najczęściej spotykałam w ciepłe, słoneczne dni w „Kasztelance”, letniej kawiarni pułtuskiego Zamku. Przy kawie, w dobrym towarzystwie. Dopiero w ostatnich dwóch latach bliżej połączyło nas koło biblijne przy parafii św. Mateusza. W niewielkim gronie około dziesięciu osób studiowaliśmy Biblię, starając się „przeniknąć” umysłem Słowo Boże. Potem przyszedł czas na spotkania u Majki. Potrafiła w niezbyt dużym mieszkaniu uzyskać klimat prawdziwego salonu, z antykami, starymi obrazami, kolekcją pięknego kolorowego szkła. Salon ten sprzyjał rozmowom, intelektualnym dyskusjom, słowno-sytuacyjnym żartom, które bawiły nas do łez. Jeszcze słyszę perlisty śmiech

Marii... Czasem siedzieliśmy zaśluchane we wspomnienia Majki o dalekich podróżach. Ilustrując swą opowieść zdjęciami, prowadziła nas po Jerozolimie, drogami i ścieżkami Ziemi Świętej, śladami Jezusa Chrystusa, Świętej Rodziny i apostołów, a jej wiedza była imponująca.

Ostatnie miesiące to także nasze kawiarniane spotkania w towarzystwie Basi i Konrada, podobnie jak ja, uczniów Marii Lerch.

Te spotkania przerwała (dla nas nagła i zdumiewająca) śmierć Majki. Odchodziła w spokoju, prosząc tylko o modlitwę, 8 maja 2025 roku, dokładnie w chwili dla mnie symbolicznej, gdy nad Sykstyńską pojawił się biały dyk, obwieszczając „urbi et orbi” wybór nowego papieża.

W moich wspomnieniach „Majka”, szanowana profesorka Liceum Maria Lerch, pozostała jako osoba pełna radości życia, wielkiej kultury i wiedzy, o artystycznej duszy, człowiek wielu talentów, „homo faber”, ale i „homo viator”, „czciciel gwiazd i mądrości”, kochający Boga, świat i ludzi, pragnący przeniknąć Boże tajemnice.

Wielki fizyk, twórca teorii względności, Albert Einstein, w ostatnim swoim wywiadzie powiedział: „

Śmierć to nie koniec, wrogiem nie jest ignorancja. Wiedza to światło, a światło zwycięża ciemność! (...) Miłość jest jedyną rzeczywistością, która nie znika... Śmierć to przebudzenie”.

Ignoranci może w to nie wierzą, Majka wierzyła.

Wanda Konięcka Pieńkos

VI Powiatowy Festiwal lektur Szkolnych MAGIA KSIĄŻKI za nami. LAUREATKAMI w konkursie na scenkę teatralną z lektur szkolnych w kategorii klas starszych zostały uczennice pułtuskiej CZWÓRKI. Prezentowały obraz sceniczny na podstawie „Ballady” Juliusza Słowackiego

Oto co nam powiedziały: **Katarzyna Dziubińska, siódmostoklasistka**

- Grałam GOPLANĘ. To była dla mnie ciężka rola, ponieważ ja mam bardziej dynamiczny, wybuchowy charakter, a Goplana jest tajemnicza, ironiczna, delikatna... Musiałam być inna osobowościowo. Musiałam dobrze grać! Strój sceniczny? Dostałyśmy je od polonistek, były ok. Uczesanie miałam stosowne, włosy karbowane i wianek na głowie. Występuję na scenie dosyć często, pewnie dlatego dobrze się czułam w swojej roli, na scenie, bez tremy. Może nogi miałam trochę jak z waty w trakcie przemieszczania się po scenie. Ja bardzo lubię „Balladynę”, omawialiśmy ją, jest ciekawa, fascynująca, fajna książka, ale trudno się ją czyta, ciężko ją zrozumieć – język! Łatwiej dociera sfilmowana „Balladyna” lub spektakl teatralny, ale Słowacki jest OK. Scenografię miałyśmy oszczędną, minimalistyczną, ale dobrą,

CO NAM POWIEDZIAŁY



prawdziwą wierzbę - widowie mogli się skupić na nas. Gdzie już występowałam? W Gali Talentów byłam MAŁĄ w kąpiel, brałam również udział w konkursach recytatorskich, w WARSZAWSKIEJ SYRENCE.

Klaudia Żuk, szóstoklasistka

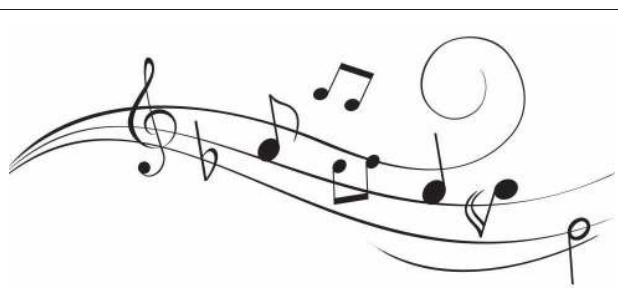
- Byłam Balladyną. Czułam się dobrze, chociaż musiałam kogoś udawać, po prostu grać Balladynę, ale to nie było straszne. Momentami musiałam pokrzyknąć na scenie, a ja jestem osobą, która mówi

dosyć głośno, więc nie było z tym problemu za dużego. Z obłąkaniem też nie było problemu, lato było udawać. Strój? Bluzka moja, sukienka od polonistek. Trema? Nie odczuwałam aż tak bardzo. Jestem szóstoklasistką, więc nie miałam styczności z „Balladyną”, musiałam się poduczyć, wejść troszkę wyżej. Rzeczywiście, książka ciekawa, fascynująca, ale racja, trudno się ją czyta, język nie jest nam dobrze znany. Moje występy? To konkursy recytatorskie na szkolnej scenie, w MCKiS, a dziś był

mój prawdziwy debiut teatralny, chociaż przypominałam sobie – grałam SWINKE w chlewie w OPOWIECI BAJKIE. No i w konkursie WARSZAWSKASYRENKA, gdzie dostałam się do finału w Warszawie, ale miejsca żadnego nie zajęłam, ale uważam, że poszło mi dobrze.

Z dziewczynkami pracował zespół polonistek, to panie: Beata Milczarczyk, Ewa Jabłonowska, Katarzyna Kazimierzczak, Agnieszka Krzyżewska.

Rozmawiała GMD



SPROSTOWANIE

W poprzedniej części wspomnień o Marii Lerchacytowano hymn Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku, ale jego do tekstu wkraady się błędy, nie z winy redakcji. W ramach sprostowania publikujemy więc właściwy tekst szkolnego hymnu

**Hymn Szkoły
słowa: L. Ziemięcka,
M. Lerch**

*Szkoło, przetrwałaś przez długie wieki,
Idzie historia twa nowa,
My zapiszemy jej nowe karty,
nasza ją pamięć zachowa.
Nasz patron Skarga uczył miłości
Boga, ojczyzny i ludzi.
Kiedy poznamy dobro i prawdę,
Wolę w nas czynów obudzi.*

*ref: O sławny nasz
Patronie,
Ty dałeś przykład nam,*

*Jak kochać kraj i ludzi,
By człowiek nie był sam
Pułtуска Alma Mater!
Mądrości naucz nas.
Daj wielkie duchem dzieci
I trwaj po wieczny czas!*

*W ludzkiej pamięci wszystko trwać może,
Lepiej, gdy wielkość,
w niej gości.*

Jej miarą godność, szacunek, praca,

Te ludzkie wielkie wartości.

Twój czyn odwieczny – służba mądrości

Serca i myśli rozświetli.

Trwaj, Szkoło, byśmy wyszli z Twych murów

Prawi, rozumni, szlachetni!

ref: O sławny nasz Patronie,

Ty dałeś przykład nam,

*Jak kochać kraj i ludzi,
By człowiek nie był sam
Pułtуска Alma Mater!*

Mądrości naucz nas.

*Daj wielkie duchem dzieci
I trwaj po wieczny czas!*

OBRYTE

Wzięli się za drogi

Gmina Obryte rozpoczęła prace związane z bieżącymi remontami nieutwardzonych dróg, które mają na celu poprawę bezpieczeństwa oraz komfortu jazdy na lokalnych trasach. W pierwszej kolejności remont dotyczy dróg na które zostały przeznaczone

środki z Funduszu Sołeckiego. Remont przeprowadzono w poniższych sołectwach: Obryte, Zambski Stare, Zambski Kościelne, Ulaski, Gostkowo, Rozdziały, Cygany, Tocznaibel.

Realizacja zadania zwiększy bezpieczeństwo uczest-

ników ruchu drogowego. Bieżące remonty są tak samo istotne, jak duże inwestycje drogowe.

Nieustannie dążymy do poprawy jakości dróg na terenie gminy, dbamy o ich stan techniczny, a dzięki środkom wydatkowanym w ramach funduszu sołeckiego rok rocznie możemy utwardzać kolejne kilometry jezdni - czytamy na stronie gminy Obryte.

red.



Krwiodawcy w Zatorach

18 maja 2025 r. przy Urzędzie Gminy w Zatorach odbyła się akcja honorowego oddawania krwi, zorganizowana przez Klub HDK PCK „Kropla Życia” w Pułtusk, przy współpracy Gminy Zatory. Oddawanie krwi odbywało się mobilnie, w krwiobusie, który czekał na wszystkich pod budynkiem Urzędu Gminy od godz. 09:00 do 13:00. Do akcji zgłosiło się 25 osób, z czego krew oddało 17 chętnych. W ten sposób na

potrzeby Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa ilość oddanej krwi przez naszych krwiodawców powiększyła się o blisko 8 litrów.

Krwiodawca to osoba, która bezinteresownie pomaga drugiemu człowiekowi poprzez dzielenie się z nim tym, co ma najcenniejszego – krewią. Nie ma lepszej pomocy niż ta płynąca prosto z serca. Na naszą krew czekają poszkodowani i chorzy. Oddanie tego cennego

daru to także szansa na uczenie własnego życia jeszcze bardziej wartościowym.

Tym najcenniejszym darem z potrzebującymi podzielili się mieszkańcy Gminy Zatory.

Klub HDK PCK „Kropla Życia” w Pułtusk wraz z Wójtem Gminy dziękują wszystkim za aktywne zaangażowanie, a także wspaniałą odzew na apel. Zachęcamy do udziału w kolejnych akcjach.

red.



GMINA WINNICA

Tyrolka dla Gołądkowa

W dniu 12.05.2025 r., w Muzeum Szlachty Mazowieckiej, podpisano umowę z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem na „Zakup

i montaż zjazdu linowego - tyrolki wraz z zagospodarowaniem terenu pod urządzeniem” w miejscowości Gołądkowo. Gmina Winnica otrzymała dofinansowanie

z programu Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw „MAZOWSZE DLA SOŁECTW 2025” w kwocie 15.000,00 zł, co stanowi 50% całości zadania.

red.



PORTRETY

JOANNA POPIELSKA-GRZYBOWSKA

Podczas XX Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek w PBP im. Joachima Lelewela gościła dr hab., prof. IKŚiO PAN Joanna Popielska-Grzybowska, pułtuszcanka. Wygłosiła wykład „Najstarsza księga” starożytnych Egipcjan a polskie badania w Egipcie. Podczas dyskusji, uczestnicy tego niezwykle ciekawego spotkania „mieli okazję poznać genezę pisma w starożytnym Egipcie – jego funkcje, tworzywo, urok i różnorodność” - podano na FB BIBLIOTEKI

Zanim jednak zebrani usłyszeli panią profesor, o niej samej wypowiedziała się dyr. LELEWELA Bożena Potyraj. Oto co powiedziała:

Jest mi niezmiernie miło powitać państwa w pułtuskiej bibliotece w tym szczególnym czasie dla bibliotek, książek i czytelnictwa a mianowicie XX Ogólnopolskim Tygodniu Bibliotek. Tegoroczne obchody przebiegają pod hasłem: Biblioteka. Lubię tu być. Nasza KSIĄŻNICA również włączyła się do tej akcji, organizując wiele ciekawych wydarzeń, a jednym z nich jest dzisiejsze spotkanie z naszym gościem, a jest nim dr hab. Joanna Popielska-Grzybowska, prof. Instytutu Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych Polskiej Akademii Nauk, naukowic, kierownik Działu Wydawniczego. Studiowała w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego (studia magisterskie i doktoranckie), Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk oraz na Wydziale Anglistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

Edukację uzupełniała w Zakładzie Egiptologii na Wydziale Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Instytucie Egiptologii w Berlinie.

Publikacje profesor Popielskiej-Grzybowskiej obejmują trzy monografie, w tym: Teksty Piramid – najstarsza księga Egipcjan wykuta w kamieniu, Warszawa 2021; inne publikacje: 24 rozdziały w monografiach naukowych, ponad 60 artykułów naukowych i popularnonaukowych po polsku, angielsku, francusku, portugalsku i włosku. Jest członkiem i założycielem wielu stowarzyszeń naukowych oraz nominowanym członkiem korespondentem Centrum Badań Uniwersytetu Nowego w Lizbonie i na Azorach w Portugalii. Zorganizowała lub współorganizowała ponad 20 międzynarodowych konferencji. Jest redaktorem 23 monografii naukowych.

Jej naukowe zainteresowania obejmują starożytne teksty religijne, w szczególności Teksty Piramid i Teksty

Sarkofagów, kosmologię, studia nad językowym obrazem świata, tłumaczenia porównawcze z języków starożytnych na nowożytne, filozofię religii oraz historię polskiej i światowej egiptologii.

Jest też założycielem Humanistycznego Uniwersytetu dla Dzieci (2012). Organizuje pogadanki, wykłady i warsztaty dla wszystkich grup wiekowych w Polsce, Portugalii i we Włoszech. Głosiła wykłady na zaproszenie w Brazylii, Egipcie, Francji, Grecji, Hiszpanii, Portugalii, Rumunii i Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Włoszech oraz Kazachstanie. Uczestniczyła w ponad 80 konferencjach w Europie i na świecie. Była gościem kilku audycji radiowych. Jej pasje to nauka języków obcych, podróżowanie, czytanie, opowiadanie baśni i historii (storytelling), kultura i język Portugalii. Prywatnie p. prof. lubi pływać i jeździć na rowerze.

Przynajmniej Państwo, że do robek naukowy imponujący.

(Fot. PBP im. J. Lelewela)

Podaje GMD



FAJNE FOTO

Dziś w FAJNYM FOTO p. Erwin Kowalczyk, człowiek-orkiestra. Gawędziarz – organizator licznych spotkań z dziećmi, młodzieżą i emerytami; zamiłowany ogrodnik, którego przydomowy ogród budzi podziw pułtuszczań; autor anegdot i wierszy oraz malarz. Maluje obrazy, wśród nich sakralne i na korze drzewnej. Podczas pobytu licznych repatriantów ze Wschodu w pułuskim Domu Polonii służył im pomocą w adaptowaniu w polskiej rzeczywistości.

GMD



A TO SIĘ NAM PODOBA



W pobliżu tężni, w pasażu Klenczona, znajduje się miejsce na osadnik, obrośnięte roślinnością. Ktoś pomyślał zawczasu, aby metalowe ogrodzenie z prętów nie odsłaniało tego, co wewnątrz i co

powinno być zakryte. Tak powstało miejsce miłe dla otoczenia i oczu.

Inne zielone miejsce... Zjeżdżając pierwszym wygonem na Baltazara, dostrzeżemy

estetyczny dom jednorodzinny z drzewem w rogu budynku i piękny parkan utworzony z roślinności, estetycznie przystrzyżonej. Wysoki i imponujący. To piękny widok w zielonym zakątku. GMD



A ZA TYDZIEŃ

A w kolejnym numerze „TP” o renowacji kapliczki w Gnatach Szczerbakach, jej historii i historii ludzi, którzy ją wzniesli. Też o tym, kto stoi za odtworzeniem oryginalnego stanu kapliczki. BARDZO CIEKAWIE!

GMD



ŻE NIBY CO?

Obrazek tu publikowany jest tak surrealistyczny, że wbił nas w alejkę parku na Widok. Kiedy fotografowaliśmy ów parkowy obiekt, usłyszeliśmy, że nasze foto może brać udział w konkursie na NAJGŁUPSZE ZDJĘCIE 2025 ROKU.

Ale... Już po niedługim czasie ławkę uzupełniono o siedzisko i oparcie oraz pomalowano. Więc wszystko dobrze się skończyło, nie ciągnęło, jak z reperacją schodka w ciągu z Widok na Daszynieckiego. GMD